

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

5 bm. Biuro Polityczne KC PZPR omówiło sytuację społeczno-polityczną w kraju.

Potwierdziło konieczność przygotowania przez rząd pogłębionej oceny wyników gospodarczych i kwaterału i przedłożenia ich kierownictwu partii do końca bm.

Wszystkie powołane do tego służby państwowe powinny energicznie przeciwstawiać się nieuzasadnionemu wzrostowi cen. Intensywniej wprowadzać należy nowoczesne formy organizacji pracy, prowadzić atestację stanowisk i przeglądy struktur, zmierzające w kierunku usuwania przerostów zatrudnienia, zwłaszcza w sferze administracji, które m.in. obciążają ceny detaliczne.

Podkreślono, iż powszechne stosowanie reguł i mechanizmów ekonomicznych nie może przesłaniać troski o ludzi najuboższych, znajdujących się w ciężkiej sytuacji materialnej.

Zapoznano się z wynikami ogólnokrajowej konsultacji społecznej w sprawie założeń zmian w ustawie o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego.



Wydanie
41

ŁÓDŹ, środa, 6 kwietnia 1988 roku
Rok XLIII
PL ISSN 0208-7707
Nr indeksu 38004

CENA
15 Zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

System przydziału telefonów

Sprzecznym z jawnością — sprzyja nadużyciom

RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH W WYSTĄPIENIU DO MINISTRA TRANSPORTU, ZEGLUGI I ŁĄCZNOŚCI KRYTYCZNIE OCENIŁ SYSTEM PRZYDZIAŁU TELEFONÓW.

To zrozumiałe, że w sytuacji, gdy brak dostatecznej liczby stacji telefonicznych i ok. 2 mln osób oczekuje na założenie aparatu — musi nieistnieć system rozdzielności. System ten jednak — podkreśla rzecznik — powinien być wiarygodny.

Rzecznik otrzymał od obywateli liczne skargi zarzucające nieporozumienie kolejności zgłoszeń i nieuwzględnianie pierwszeństwa wynikającego ze statusu inwalidy I grupy. Zarzucano „przynajmniej abonentów poza kolejnością o sobom uprzywilejowanym” (a nie zawsze są nimi ludzie, których za-

(Dalszy ciąg na str. 2)

BUDOWNICTWO

NOWE CENY — NOWE KOSZTY

Niedługo przetrwał ustalony na początku tego roku przez specjalistów Ministerstwa Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa oraz

Ministerstwa Finansów tzw. koszt standardowy 1 metra kwadratowego powierzchni użytkowej istoty przy ustalaniu wysokości pożyczek budowlanych w budownictwie indywidualnym i zbiorowym. W marcu po podwyżkach cen materiałów budowlanych, energii i

(Dalszy ciąg na str. 2)

Obrady Rady Krajowej PRON

Dzisiaj w Warszawie zbierze się Rada Krajowa PRON. Tematem obrad są zadania PRON w kampanii wyborczej do rad narodowych. Przewiduje się uchwalenie deklaracji wyborczej.

JERZY URBAN ODPOWIADA:

Lubię jeść ryby i mam małego fiata

Nietypowy przebieg miało spotkanie rzecznika rzadu min. Jerzego Urbana z dziennikarzami w pierwszy poświęcony wtorek 5 bm. Odbyło się ono w biurze rzecznika, do którego przybyli tylko przedstawiciele TVP i PAP. Autorami zaś pytań byli mieszkańcy Warszawy, którzy w telewizyjnym sondażu publicznym wypowiadali się „Jakie zadaliby pytanie, gdyby zostali zaproszeni do udziału w konferencji prasowej min. Jerzego Urbana?”

LEKARKA POGOTOWIA: — Jak pan minister czuje się dziś, kiedy zapowiadane przez niego znaczące podwyżki dla służby zdrowia okazały się niewypałem?

— Panią doktor zawiódł pamięć — odparł J. Urban — dlatego, że ja w ogóle nie zapowiadałem podwyżek plac lekarski i innych pracowników służby zdrowia. Moja rola była inna. Po zapowiedzi, która

wywołała później nieporozumienia i protesty, przepraszałem służbę zdrowia za to, że zapowiedział ta by-

(Dalszy ciąg na str. 3)

Fredro dla dorosłych

„Syrena” z „Piecziomirą” na łódzkiej scenie

„Sensacja teatralna! Porno-iradygia Fredry wreszcie na scenie! Wyłączenie dla dorosłych widzów!” Tak Stowarzyszenie Artystyczne reklamuje zaplanowane na maj w spektaklu warszawskiego Teatru „Syrena” z programem „Fredro dla

dorosłych czyli Piecziomira królowa Branlanianii”.

W przedstawieniu wyreżyserowanym przez Zdzisława Leśniewskiego (scenografia — Edward Lutezyn, choreografia — Witold Gruca), występują m. in. Zdzisława Specht, Zofia Czerwińska, Tadeusz Ptucinski, Marek Prażmowski, Bohdan Łazuka.

„Fredro dla dorosłych” prezentowany będzie trzykrotnie w dniach 2, 16 i 30 maja na scenie Teatru Muzycznego.

Bilety nabywać można w Domu Srodowisk Artystycznych (al. Kościuski 33), „Turyście” (Piotrkowska 5), „Gromadzie” (Piotrkowska 27).

(jc)

Maroko, Tunezja, Algieria i Libia stoją przed największą od 30 lat inwazją szarańczy zagrażającą rolnictwu tych krajów. Prowadzone jest intensywne rozpylanie środków chemicznych.

Nz.: chmura szarańczy nad jedną z północnoafrykańskich wiosek.

Kryzys małżeństwa?

Kryzys instytucji małżeństwa w Europie zachodniej? Do takiego wniosku skłania studium, opublikowane właśnie przez „Coface” — konfederację 60 organizacji do spraw rodziny, działających na obszarze EWG.

Według autorów opracowania, o spadku popularności związków, zawieranych w majestacie prawa, świadczą m.in. następujące fakty: po pierwsze — coraz bardziej wzrasta wiek osób, które stają na ślubnym kobiercu. W Belgii przeciętna dla mężczyzn zwiększyła się z 26,1 lat do 27,8, a dla kobiet z 23,6 do 25 lat. W odniesieniu do innych nacji zachodnioeuropejskich, ta średnia jest jeszcze trochę wyższa.

Po drugie — wzrasta popularność związków nieslubnych, o czym świadczą liczby dzieci urodzonych poza małżeństwem. W Belgii w ciągu 10 lat ich odsetek zwiększył się z 3,1 do 6,3; we Włoszech z 2,6 do 5,3; w Holandii z 2,1 do 8,3; w RFN z 6,1 do 9,4; we Francji z 8,5 do 19,6, a w Danii z 19 do 43!

Po trzecie — zwiększa się liczba

rodzin niepełnych, w których dziecko pozostaje bez ojca, lub matki. W Belgii dotyczy to co ósmego dziecka.

Ciekawego spostrzeżenia dokonano w Danii: duży wzrost liczby związków nieslubnych nie pociągał za sobą powiększenia liczby rodzin niepełnych. Czyli w Danii brak pismennego kontraktu najwyraźniej nie wpływa negatywnie na trwałość związku.

Film i historia

We wtorek rozpoczęło się w Moskwie polsko-radzieckie spotkanie „okrągłego stołu” pod hasłem „Kino historyczne — od tematów tabu do jawności”...

Na czele 11-osobowej delegacji polskiej stoi prezes Związku Filmowców Polskich Janusz Majewski. Spotkanie moskiewskie potrwa do 8 bm. a jesienią w Warszawie odbędzie się jego druga część.

Dyskusji towarzyszą pokazy pol-

skich filmów, takich jak „Matka Królów”, „Wierna rzeka”, „Lekcja martwego języka” czy „Kronika wypadków miłosnych”.

W dyskusji wiele uwagi poświęcono określeniu „białych plam” czyli faktów i wydarzeń z zakresu stosunków polsko-radzieckich, które nie były prezentowane przez kinematografię żadnego z krajów ani w formie dokumentalnej, ani w formie artystycznej.

(PAP)

di Calabria (południe Włoch) i zapytał czy nie zechciałby wykonać pasa enoty na zamówienie, dla jego małżonki. Na kolejnych klientów nie trzeba było długo czekać. Mężowie przywozili swoje żony na indywidualne przemiarki, wybierając np. według uznania podszewkę ze skóry lub jedwabiu. Cena kompletnego metalowego pasa — dwa miliony lirów (ok. 1.600 dol.).

W POSZUKIWANIU YETI

53-letni brytyjski himalaista Chris Bonington wyruszył na kolejną wyprawę w poszukiwaniu legendarnego yeti.

W czasie ubiegłorocznej wyprawy na Menlungtse (7150) Bonington odnalazł tajemnicze ślady stóp, o długości 10–18 cm, które uznał za ślady yeti.

Przedstawiciele brytyjskiego Muzeum Historii Naturalnej oświadczyli, że są zainteresowani wyprawą Boningtona. Dodali jednak, że zdjęcie yeti nie będzie dla nich wystarczającym dowodem istnienia tego tajemniczego stworzenia. „Musi to być jakaś kość lub ząb. Nie możemy narazić naszej reputacji” — oświadczył zoolog Ian Bishop.

Chris Bonington ma więc zamiar penetrować te rejony Himalajów, gdzie zdaniem mieszkańców Tybetu najchętniej przebywa yeti. Szczytem szczęścia byłoby znalezienie yeti, cierpiącego na próchnicę zębów, gdyż wtedy mógłby — być może — Bonington zdobyć upragniony ząb.

Opr. (kp)

Dziwny jest Ten świat



A tak należy się ubrać przed wycieczką do Jakucji.

BŁOGOSŁAWIENSTWO NIE USZŁACHETNIA

Jak poinformowała włoska gazeta „La Repubblica”, w niedzielę wielkanocną podczas wygłaszania przez papieża Jana Pawła II błogosławieństwa „Urbi et Orbi”, policja włoska ujęła na gorącym uczynku 14

złodziei kieszonkowych. Policjanci w cywilnych ubraniach wnieśli się w 150-tysięczny tłum wiernych, zgromadzony na placu św. Piotra i — jak się potem okazało — umiejętnie wyłowili tych, których nie słowo papieskie przyciągnęło na tę uroczystość. Wśród aresztowanych nie było Włochów — podkreśla włoska gazeta.

ALE JAJO...

W gospodarstwie Stefanki Minewej z Borowa na północy Bułgarii padł niecodzienny rekord. Kura rasy „plymouth rock” zniosła tam jajko, ważące... 163,1 grama.

Dziwna kura pani Stefanki słynie też z innych „dokonań”. Na przykład znosi jajka mające po 2–3 żółtka.

PODSZEWKA ZE SKÓRY LUB JEDWABU

Rzymski artysta Angelo Camerino de Greccio wykonał w ostatnich 5 latach na zamówienie zadowolonych włoskich mężów 7 pasów enoty w średnio-wiecznym stylu wraz z klódkami.

59-letni Camerino zajmujący się restaurowaniem fresków w najświeższych rzymskich kościołach odlaty swój pierwszy pas enoty z okazji wystawy upamiętniającej zdobycze ruchu feministek...

Podczas uroczystości otwarcia wystawy do artysty podszedł pewien komiwojażer z „Reggio

UPROWADZENIE KUWEJCKIEGO SAMOŁOTU

Irańska agencja IRNA podała, że nieznanymi porywaczami uprowadzili we wtorek rano lecący z Bangkoku do Kuwejtu samolot kuwejckich linii lotniczych.

IRNA podała, że we wtorek uprowadzony samolot wyładował w mieście Maszhad, w północno-wschodnim Iranie. Władze irańskie początkowo odmówiły udzielenia zgody na lądowanie kuwejckiego samolotu. Zezwolono dopiero po tym, jak pilot oświadczył, że samolot nie może kontynuować lotu z powodu braku paliwa.

Z najnowszych informacji przekazanych przez irańską agencję prasową IRNA wynika, że pory-

wacze zwolnili chorego pasażera, 42-letniego Jordanię. Powołując się na niego agencja twierdzi, że pięciu lub sześciu mężczyzn uzbrojonych w granaty i pistolety opanowało samolot 3 godziny po starcie z Bangkoku (stolica Tajlandii).

IRNA poinformowała, że władze irańskie odmówiły spełnienia żądania porywaczy, by samolot mógł odlecieć z Maszhadu w nieznanym kierunku. Premier Iranu Hosejn Musawi — jak podało radio teherańskie — oświadczył wcześniej, że podjęto próbę rozmów z porywaczami, by skłonić ich do poddania się. Samolot z co najmniej 110 osobami na pokładzie leciał z Bangkoku do Kuwejtu. Wśród pasażerów jest trzech członków rodziny panującej w Kuwejcie.



Na zdjęciu: Tadeusz Ptucinski jako Brandziejusz.

Proces za krytykę podręcznika?

Departament zdrowia Autonomii Walencji (Walencja) rozważa możliwość wniesienia skargi w sądzie przeciwko biskupom czterech diecezji w tym regionie Hiszpanii. Biskupi ci bowiem wyjątkowo ostro skrytykowali podręcznik zatytułowany „Antykoncepcja i seksualizm dla młodzieży”, wprowadzony jako obowiązkowy w tamtejszych szkołach publicznych. Zdaniem biskupów, podręcznik traktuje te sprawy jednostronnie, uczy młodzież „hedonistycznego podejścia do życia seksualnego”, a nacisk na znajomość wśród młodzieży spraw zapobiegania ciąży jest nie tylko „niemoralny, ale i niezgodny z nauką Kościoła”.

Wprowadzenie tego podręcznika, według biskupów z Walencji, „oznacza nadużycie władzy” ze strony resortu oświaty.

Wydaje się wątpliwe, aby projekt zaskarżenia biskupów z powodu tej krytyki doczekał się realizacji. Sam fakt jednak, że departament zdrowia rzadu Walencji rozważa taką ewentualność, jest wymownym przejawem napięć

występujących między tutejszymi władzami państwowymi a Kościołem na tle ingerowania Kościoła w sprawy nauczania i wychowania młodzieży.

Będzie nas 10 miliardów

Ludność świata osiągnie w 2040 roku liczbę 10 miliardów. Tego rodzaju prognozę wysunęło Amerykańskie Biuro Demograficzne w opublikowanym w Waszyngtonie raporcie.

Według amerykańskich specjalistów w roku 2050 Indie będą najludniejszym państwem naszego globu — 1,59 mld mieszkańców. Na drugim miejscu znajdzie się Chiny — 1,55 mln, na trzecim Nigeria — 471 mln, na czwartym Pakistan — 424 mln.

Ludność ZSRR i USA w roku 2050 Amerykanie oceniają na odpowiednio 386 i 299 mln.



W Toronto przyszyły na świat trzecie na świecie, a pierwsze w tym kraju pięćoraczki z próbki. Czterech chłopców i jedna dziewczynka czują się dobrze.

CAF — AP

CO DZIEŃ niesie

W 97 dniu roku słońce weszło o godz. 5.59, zajdzie zaś o 19.19.

Imieniny obchodzą

Izolda, Celestyn, Marcelin, Wilhelm, Sykstus

Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: Zachmurzenie duże z rozproszonymi. Temp. maks. w dzień 14 st. Wiatr słaby i umiarkowany wschodni.

Cisnienie o godz. 19 wynosi 999,5 hPa (749,7 mm), a temperatura 11,8 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1528 — Zm. A. Duerer — niemiecki malarz i grafik
1888 — Ur. D. Andersson, szwedzki poeta i prozaik
1941 — Inwazja Niemiec na Grecję i Jugosławię

Taka sobie myśl

Współczucie to miłość w negliżu.

Uśmiechnij się



— Jak to: nie nie robię? Czytam artykuł o drugim etapie reformy.

Już ze Stanisławem Terleckim

Dziś pucharowy rewanż ŁKS — Górnik Wałbrzych

W końcu, że to dopiero początek kwietnia, na brak piłkarskich emocji nie możemy narzekać. Poza nami dwa mecze drużyn olimpijskich, cztery kolejki mistrzowskich ekstraklas (w tym łódzkie derby ŁKS — Widzew) oraz emocje w europejskich pucharach. A dzisiaj odbędzie się rewanżowe spotkanie ćwierćfinału Pucharu Polski.

I mów wielu kibiców przybędzie zapewne na stadion przy al. Unii by dopinguować jedenastkę gospodarzy w spotkaniu przeciwko Górnikiem Wałbrzych. Pierwszy mecz tych zespołów (odbył się 7 marca) zakończył się zwycięstwem Górnika 2:1 (dwie bramki Stańdo i jedna R. Robakiewicza). Gol strzelił przez łódzian na wyjeździe stwarzając im małą komitę po zwycięstwie przed dzisiejszym pucharowym występem (pocz. godz. 16). Wystarczy bowiem wygrać tylko 1:0 i już na tydzień będzie można przystąpić do pierwszego meczu półfinałowego Pucharu Polski.

Zadanie wydaje się łatwe, ale przestraszyć przed zbyt dużym optymizmem, ponieważ przeciwnicy, którzy bardzo słabo spisują się w lidze, mogą właśnie w tych rozgrywkach widzieć dla siebie szansę na rehabilitację. Jest to zespół bez gwiazd, a jedynym zawodnikiem wartym zainteresowania ze strony szkoleniowców innych pierwszoligowych klubów jest były członek kadry olimpijskiej — napastnik Kosowski. To on w dużej mierze przyczynił się do sukcesu swego zespołu w pierwszym spotkaniu, mimo że gołe zdobył jego kolega. Wyłączenie więc z gry tego piłkarza będzie podstawowym zadaniem łódzkiej defensywy. Nie przestano to chyba możliwości obrońców ŁKS?

Gospodarze wystąpią już ze Stanisławem Terleckim. Zawodnik ten odbył karę 5 spotkań za czerwoną kartkę jaką otrzymał w ostatnim meczu ligowym jesiennej rundy i to właśnie w spotkaniu przeciwko... wałbrzyskiej jedenastce. Z uwagą więc będziemy śledzić jego występ. Trenował on indywidualnie w Warszawie (tam aktualnie mieszka), wczoraj zameldował się na zalecanych w Łodzi i Leszek Jesierski jest bardzo zadowolony z jego formy. Można spodziewać się, że będzie od razu po ważnym wzmożeniem zespołu.

Kto w tej sytuacji (skład przeciwnika w trakcie dotychczasowych spotkań ligowych w miarę się wykrystalizował) usiadzie na ławce rezerwowych? Szkoleniowcy ŁKS dadzą zapewne odpocząć Wendelewskiemu, by zadośćuczynić trochę

o stan jego zdrowia lekarzom kadry i selekcjonerowi. W tej sytuacji skład ŁKS powinien przedstawiać się następująco: Bako — Różycki, Kruszyński, Bendkowski, Ogrodowicz — Chojnacki, Soczyński, Terlecki, Ziober — R. Robakiewicz, Wiek.

Z pozostałych spotkań pod znakiem zapytania stoi jedynie rezultat potyczki pomiędzy Lechem Poznań i Pogonią Szczecin. Gospodarze wygrali pierwszy mecz na wyjeździe 1:0, ale nie są wcale faworytami, ponieważ w lidze spisują się beznadziejnie. Szczecińska jedenastka natomiast, po zmianie trenera wróciła do normy, mimo że jej ostatni mecz ligowy zakończył się porażką w Wałbrzychu.

Oto komplet spotkań 1/4 Pucharu Polski (na pierwszym miejscu gospodarze, w nawiasach wyniki pierwszych spotkań i strzelcy bramek):

— ŁKS — Górnik Wałbrzych (1:2 — Stańdo 2 i R. Robakiewicz);

— Lech — Pogoń Szczecin (1:0 — Araszkiewicz);

— Legia Warszawa — Pogoń Siedlce (3:0 — Iwanicki, Pisz i Łatka);

— Górnik Zabrze — Śląsk Wrocław (2:1 — Cyran i Orzeszek dla Górnika i Rosa dla Śląska).

(a. szym.)

Dzisiaj poznamy półfinalistów Pucharu Polski w piłce nożnej, a następnego dnia, 7 bm., — pary półfinałowe. Tego dnia, o godz. 15 odbędzie się bowiem w siedzibie PZPN losowanie 1/2 finału PP.

Z. Jaskuła drugi

Świetnie spisali się na drugim etapie kolarskiego wyścigu dookoła Dolnej Saksonii reprezentanci Polski. Na trasie z Nienburg do Muenster liczącej 171,4 km najszerszy okazał się Zbigniew Spruch 3:55.48, który po skutecznym finiszu wyprzedził Wernera Millera (RFR) oraz drugiego Polaka — Jacka Bodyka. Dzięki bonifikatom Polacy zajęli pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej na tym etapie — 11:47.37, wyprzedzając o 15 sek. NRD oraz o 16 sek. RFR.

Po dwóch etapach liderem jest nadal Steffen Blochwitz z NRD, wyprzedzając o 12 sek. Zenona Jaskuła oraz również o 12 sek. Dirk Maier (NRD).

Drużynowo prowadzi także ekipa NRD, na drugim miejscu znajduje się Polska — 56 sek. straty, a na trzecim ZSRR — 1:38 min.

Na europejskich stadionach

Real Madryt — PSV Eindhoven wydarzeniem półfinałowym

Środa na europejskich stadionach znów zapowiada się emocjonująco. Odbędzie się przecież pierwsze półfinałowe spotkanie pucharowe, których stawką będzie awans do finału. Mecze, który przebiegnie zapewne w atmosferze wielkich emocji, będzie pierwszy pojedynek pomiędzy Real Madryt i PSV Eindhoven w PE. Faworytem jest oczywiście hiszpański zespół, który wyeliminował znaną liczącą się piłkarską firmę: FC Porto (ubiegłoroczny zdobywca głównego trofeum) oraz Bayern Monachium. O klasie tego zespołu mogliśmy się zresztą przekonać w trakcie bezpośrednich transmisji telewizyjnych. Jednocześnie wielu kibiców uważa, że „królewski klub” z Madrytu, może nawrócić do wielkich tradycji sprzed lat. Butragueno, Michel, Janković, Sanchez mogą na długo zapewnić prymat w Europie temu zespołowi, tak jak kiedyś Puskas, Gentle, Di Stefano, Santamaría czy też Suarez. Ich grę wspomina się z leką w oku.

Rezerwuje się już też drużynie miejsce w finale i gdyby musiała odpocząć po spotkaniu z PSV Eindhoven, trzeba byłoby powiedzieć, że los jest naprawdę niesprawiedliwy. Holendrzy łatwo jednak skóry nie sprzedadzą. Prowadzą zdecydowanie w rozgrywkach ligowych swego kraju i mają na swym koncie zdobytych już 110 (!) bramek, co jest absolutnym rekordem nie tylko w Europie. W pucharach gra się jednak inaczej i PSV nie może popisać się już taką skutecznością. W ćwierćfinale wyeliminował Girondins Bordeaux po dwóch remisach (1:1 na wyjeździe i 0:0 u siebie).

W drugiej parze zmierza się Steaua Bukareszt i Benfica Lizbona. Spotkanie to będzie można zobaczyć na ekranach telewizorów (pr. I, godz. 20). W drużynie portugalskiej zaczął już występować (po wyleczeniu skomplikowanej kontuzji), znakomity pomocnik Chalana. Jaka jest jego aktualna piłkarska wartość? Gdyby do finału Pucharu Europy awansowały zespoły Realu i Benfiki (a na to się zanosi), to byłoby świadkami wielkiego rewanżu sprzed lat, który wspominaliśmy w rozprawieniu. Wówczas Benfica mająca w składzie Eusebio pokonała Real 5:3.

W Pucharze Zdobywców Pucharów i Pucharze UEFA nie ma zdecydowanych faworytów. Stawka zespołów jest wyrównana. Nie spodzianka jest udział w półfinale

PZP jednego drugoligowca, zdobywcę Pucharu Włoch — Atalanty Bergamo. W drużynie tej występuje znakomity szwedzki napastnik, długowłosy — Stromberg, którego grę mogliśmy obserwować podczas relacji z międzynarodowego turnieju w Berlinie Zachodnim.

Oto półfinałowe pary europejskich pucharów (na pierwszym miejscu gospodarze, rewanże 20 kwietnia):

— Puchar Europy: Real Madryt — PSV Eindhoven, Steaua Bukareszt — Benfica Lizbona.

— Puchar Zdobywców Pucharów: FC Malines — Atalanta Bergamo, Olympique Marsylia — Ajax Amsterdam.

— Puchar UEFA: FC Brugge — Espanol Barcelona, Bayer Leverkusen — Werder Brema.

(asz.)

HOKEJ

We wtorek odbyły się rewanżowe mecze pierwszej rundy „play-off” rozgrywek ekstraklas hokeja na lodzie. Walczyły zespoły ubiegające się o awans do czwartej ćwierki. Oto wyniki:

Unia Oświęcim — Polonia Bytom 2:7 (1:3, 0:2, 1:2), pierwszy mecz 12:2 dla Polonii, awans Polonia.

GKS Katowice — GKS Tychy 6:2 (3:0, 2:0, 1:2), pierwszy mecz 4:0 dla Tychy, o awansie zdecydowały następne mecze (pierwszy w piątek — 8:4).

Stoczniowiec Gdańsk — Naprzód Janów 1:10 (0:1, 0:3, 1:6), pierwszy mecz 5:2 dla Naprzodu — awans — Naprzód.

Podhale Nowy Targ — Zagłębie Sosnowiec 3:3 (0:0, 1:3, 2:0) — karne 1:2. Pierwszy mecz 4:2 dla Zagłębia, awans — Zagłębie.

W SKRÓCIE

W Montaugu zakończył się piłkarski turniej młodzików. Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Meksyku zwyciężając w finałowym meczu CSRS 2:0. Zespół polski w spotkaniu o trzecią lokatę zremisował z ligą atlantycką (Francja) 5:5. W rundach łącznych lepsi okazali się młodzi piłkarze Francji wygrywając 5:3.

A Po zwycięstwie w turnieju w Dallas Boris Becker awansował o 5 miejsc w klasyfikacji Grand Prix i zajmuje w niej obecnie drugie miejsce — 1668 pkt. Prowadzi Mats Wilander — 2240, a trzeci jest finalista z Dallas — Stefan Edberg — 1922 pkt.

W USA

O planie Jaruzelskiego

W Kongresie Stanów Zjednoczonych toczy się debata na temat polityki kontroli zbrojeń i redukcji zbrojeń.

Na forum komisji sił zbrojnych Izby Reprezentantów Kongresu USA wystąpił ambasador Jonathan Dean, b. przewodniczący USA na wiedeńskich rokowaniach w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie.

Zwracając uwagę, że M. Gorbaczow wysunął propozycję radykalnej zmiany struktury sił zbrojnych, zmniejszenia konwencjonalnych sił ofensywnych i zwiększenia sił obronnych, amb. J. Dean wyraził pogląd, że Zachód musi wziąć pod uwagę także ilościową redukcję własnych bombowców — nosicieli zarówno broni konwencjonalnej jak i atomowej, a także rakiet taktycznych i helikopterów bojowych. Doświadczenia NATO winny zgodzić się na utworzenie w środkowej Europie „obszaru ograniczonej działalności sił zbrojnych NATO i państw Układu Warszawskiego”. W rozmowie z waszyngtońskim korespondentem PAP, amb. Dean powiedział, że dyskusja nad planem Jaruzelskiego mogłaby być pierwszym krokiem rozpoczynającym rzeczowy, konstruktywny dialog między krajami NATO i Układu Warszawskiego w sprawie redukcji konwencjonalnych sił zbrojnych i zbrojeń w Europie.

Amb. Jonathan Dean zgodził się z poglądem, iż mimo że kraje NATO nie są jeszcze w tej chwili skłonne do dyskusji nad bardzo istotną ideą zawartą w planie Jaruzelskiego: ideą redukcji ilościowej czołgów państw Układu Warszawskiego w zamian za redukcję lotnictwa bombowego. „Uważam, iż jest to dobra idea i w końcu w jakiejś formie zostanie ona

wprowadzona w życie, jeżeli ma rozpocząć się proces redukcji konwencjonalnych sił zbrojnych i zbrojeń w Europie” powiedział Dean.

Za 5 tygodni matura

Ok. 150 tys. młodzieży przygotowuje się do egzaminów dojrzałości. Odbędzie się one będą jak zwykle w maju. 11 maja młodzież zasiądzie do prac pisemnych z języka polskiego; następnego dnia — z drugiego przedmiotu. Ci, którzy przebrną pomyślnie przez prace pisemne rozpoczną egzaminy ustne.

Wciąż jeszcze mamy do czynienia ze stosunkowo niską liczbą młodzieży przystępującej do egzaminów maturalnych. Oblicza się iż w tym roku przystąpi do nich ok. 150 tys. młodzieży, podczas gdy na początku lat osiemdziesiątych było ich ok. 200 tys. Liczba ta wskazuje przesuwającego się w dół demograficznego w obrębie szkół średnich — będzie stopniowo wzrastać. Przyczyniać się będą

AKTORSKIE DYPLOMY

Dzisiaj rozpoczyna się w Łodzi, tradycyjnie organizowany przez PWSFTiVIT, Ogólnopolski Przegląd Spektakli Dyplomowych Szkół Teatralnych. W ciągu sześciu dni, na scenach teatrów „Nowego” i „Cytryny” zaprezentowanych zo-

stanie osiem spektakli przygotowanych przez aktorów młodzież z uczelni warszawskiej, krakowskiej, wrocławskiej i łódzkiej.

Zobaczmy „Samobójcę” N. Erdmanna w reżyserii J. Jarockiego i „Iwonę księżniczkę Burgunda” w reż. J. Stuhra (Kraków), „Czyste szaleństwo” w reż. J. Englera i „Osiem dni tygodnia” w reż. K. Zalewskiego (Warszawa), „Biesy” w reż. K. Rogoża i „Sen nocy letniej” w reż. W. Zawodźńskiego oraz „Szkariatna wyspa” w reż. M. Prusa i „Następnym razem zaspiewam dla ciebie” w reż. M. Pawlickiego (Łódź).

(joc)

Poprawa sytuacji w Nagorno-Karabachii

Dziennik „Izwestia” poinformował w korespondencji z Nagorno-Karabachii, że sytuacja w stolicy tego obwodu autonomicznego — Stepanakercie zaczyna powoli poprawiać się.

We wtorek o dziewiątej rano —

stwierdza dziennik — cała załoga miejscowego kombinatu budowlanego była już w pracy. Do pracy stawiała się też ponad połowa robotników zakładów elektrotechnicznych i włókienniczych, a także 1/3 zatrudnionych w fabryce obuwy oraz w fabryce mebli.

W poniedziałek w obwodzie przebywał minister łączności ZSRR. Wystarczył mu jeden dzień, aby załatwić sprawę, o którą przez wiele lat kruszono kopie. Mieszkańcy Stepanakercu i Szuszi będą mogli wkrótce oglądać program telewizji armeniejskiej.

Wszystkie problemy — pisze w zakończeniu dziennik — są do rozwiązania. Niebędą jednak dobra wola i spokojna, rozbaczająca atmosfera. Właśnie taki klimat potrzebny jest dzisiaj Karabachii.

(wit)

NOWE CENY

(Dokończenie ze str. 1)

robotniczy uznano, że dotychczasowe urzędowo określone koszty budownictwa zanadto odstają od realnych kosztów budowlanych.

Obecnie koszt standardowy budowy 1 metra kwadratowego w województwie łódzkim określono na 76.100 zł (dotychczas: 53.600), w województwie piotrkowskim na 70.400 zł (dotychczas: 49.600) oraz w województwach skierniewickim i sieradzkim na 62.500 zł (dotychczas: 44.000).

Informacja ta jest szczególnie ważna dla tych wszystkich, którzy uzyskali już bądź starają się w bankach o kredyty budowlane.

Osoby lub zespoły, które już uzyskały pożyczki w kosztach obowiązkowych w styczniu, lutym i pierwszym dnach marca mogą zwrócić się o podniesienie kredytu do wysokości odpowiadającej nowo ustalonym kosztom standardowym.

(wit)

Sprzeczny z jawnością

(Dokończenie ze str. 1)

wód lub względy humanitarne do tego predestynują).

Obywatelstwo USA za pieniądze

Senat amerykański uchwalił regulację w sprawie automatycznego przyznawania obywatelstwa USA obywatelom, którzy będą inwestować kapitały w USA. Rezolucja Senatu stwierdza, iż obywatelstwo, którzy zainwestują na terenie Stanów Zjednoczonych co najmniej dwa miliony dolarów i założą fir-

me, zatrudniając co najmniej 10 obywateli USA, uzyskują obywatelstwo Stanów Zjednoczonych.

Ponieważ Stany Zjednoczone nie znajdują na swoim rynku wewnętrznym wystarczających środków na finansowanie nowych inwestycji, podejmują różnego rodzaju działania w sferze finansowej (wysokie oprocentowanie obcych kapitałów w USA), a obecnie w sferze imigracyjnej, aby przyciągnąć zagraniczne kapitały, szczególnie z Japonii, krajów Europy zachodniej i Australii.

Senator Dale Bumpers, występując w imieniu przeciwników rezolucji oświadczył, iż po raz pierwszy Stany Zjednoczone „sprzedają” będą obywatelstwo bogatym obywatelom, stosując kryteria korzyści ekonomicznych i odwołując się do 200-letniej tradycji w dziedzinie imigracji.

Wnioskami rzecznika skierującymi do uregulowania spraw załatwiania wniosków o przydział, przekazywanie i przenoszenie telefonu — w aktach prawnych właściwej rangi, opublikowanych i dostępnych dla obywateli. Działalność objęta prawem wyłączności nie zmienia bowiem usługowego charakteru działalności dystryktu pocztu i telefonów, nie uprawnia do tworzenia „własnych zasad” i nie daje podstaw do przypisywania sobie władzy nad prawami w stosunku do obywateli.

Specyficzni miłośnicy malarstwa

W nocy z poniedziałku na wtorek nieznaną sprawcy dokonali kradzieży 6 obrazów słynnego katalońskiego malarza Joana Miro. Obrazy zostały skradzione z barcelońskiego muzeum Fundacji Miro. Wśród skradzionych dzieł Miro były obrazy olejne, gwasze i akwarele.

Nie podano nawet w przybliżeniu wartości skradzionych obrazów. Policja barcelońska rozpoczęła intensywne poszukiwania.

Płonący biurowiec

Nad ranem, w Bilezy k. Kielce wybuchł pożar w budynku administracyjnym należącym do miejscowej rolniczej spółdzielni produkcyjnej. Akcja ratownicza, prowadzona przez 13 sekcji straży pożarnych, trwała do godzin przedpołudniowych. Ogień strawił większość części parterowego budynku o 70-metrowej długości. Strażakom udało się nie dopuścić ognia do pomieszczeń z maszynami poligraficznymi, ale i tak, według wstępnych ocen, straty wynoszą ok. 15 mln zł. Trwa ustalanie przyczyn pożaru.

Zagrożenie lawinami

Agencja TASS poinformowała o obniżeniu się poziomu lodu w rejonie wsł Komsomol na południu Kirgizji. Lawina ziemna przeszła 300-metrowym frontem. W strasie katastrofy znalazło się ponad 60 domostw, z których błyskawicznie ewakuowano 355 osób.

Wiadomości na temat zagrożenia lawinami ziemnymi nadeszły też z innych rejonów tej środkowoazjatyckiej republiki radzieckiej. Ewakuowano np. 60 rodzin ze wsi Bujga, na którą w każdej chwili może obnażyć się gigantyczny masywny ziemni, którego objętość szacuje się na dwa miliony metrów sześciennych.

KRONIKA WYPADKÓW

▲ Godz. 13.05, ul. Promińskiego — ul. W. Wasilewskiej. Barbara E. kierując „Pozorchem” na skutek nieostrożnej jazdy uderzyła w tył „Dacii”. Kierowca „Dacii”, Wiesław P. lat 31, doznał złamania kręgosłupa.

▲ Godz. 14.20, Kurowice, gm. Brójce. Na skutek zaproszenia ognia spłonęła stodola drewniana wraz z wyposażeniem należącą do Juliana P. Ogień przenosił się również na sąsiednią stodolę, na której spłonęły dach. Straty wyniosły ok. 2 mln zł. W gaszeniu pożaru brało udział 18 jednostek straży pożarnej.

▲ Godz. 14.20, Zgierz. Na skutek wypalenia trawy spłonęła budka drożnicza przy przejściu kolejowym. Straty wyniosły 30.000 zł.

▲ Godz. 15.10, ul. Klonowa 150. Stanisław O. kierując „Volksvagenem” stracił panowanie nad samochodem i uderzył w słup latarni. Straty wyniosły 50.000 zł.

▲ Godz. 17.00, ul. Sporna 72, Ewa P. lat 14, wbiegła na jezdnię i wpadła pod „Flata 125 p”. Działczynka doznała urazu nogi.

▲ Godz. 18.25, Rzgów, ul. Kamienna. Na skutek zaproszenia ognia spłonęła szopka drewniana należąca do Andrzeja P. Straty wyniosły 80.000 zł.

M. C.

Opr. kp



MICHAŁ GORBACZOW przyjął we wtorek na krótki honorowy przewodniczący SD, przewodniczącego Międzynarodowej Socjalistycznej Willy Brandta.

Rozmowy koncentrowały się na problemach zbrojenia, stosunków Wschód — Zachód oraz stosunków między państwami wysoko przemysłowymi i słabo rozwiniętymi.

WE WTOREK W GENEWIE wznowiono rozmowy afganistańsko-pakistańskie.

Rozmowy prowadzone są za pośrednictwem osobistego przedstawiciela sekretarza generalnego ONZ Diego Cordoveza. Spotkał się on z szefem delegacji Pakistanu Zaimem Nurim, a następnie z szefem delegacji Afganistanu Abdulem Wakiem.

NA POSIEDZENIU PREZYDIUM CK SD omówiono tezy materiałów przygotowywanych na XVI Plenum CK, które poświęcone będzie problematyce ideologicznej.

Podstawowym celem XVI Plenum CK jest odpowiedź na pytanie: jak ma być ideowo-programowa SD kształtowała i jak w przyszłości powinna kształtować system społeczno-polityczny i społeczno-gospodarczy Polski.

Zapoznano się także z informacją o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej kraju.

W REPUBLICE AFGANISTANU rozpoczęły się we wtorek wybory do dwuizbowej Rady Narodowej (parlamentu). Są to pierwsze demokratyczne bezpośrednie wybory parlamentarne w historii Afganistanu.

WE WTOREK PO POŁUDNIU sekretarz stanu USA George Shultz przybył do Damasku na rozmowy z prezydentem Syrii Hafezem Asadem. Wcześniej przebywał w Ammanie, gdzie spotkał się z królem Jordani Husajnem.

Nie dotychczas nie wskazuje, by obecna podróż Shultz przyniosła jakis przełom w konflikcie bliskowschodnim.

5 KWIEŚNIA obchodzili 30 rocznicę urodzin wybitny dyrygent austriacki Herbert von Karajan.

PIĘTNASTCIE OSÓB cywilnych zginęło w wyniku irackiego ataku rakietowego na irańskie miasto Kum, we wtorek rano.

Irańska agencja IRNA podała, że wśród zabitych znajdują się kobiety i dzieci. Kum jest świętym miastem dla irańskich szytów.

WE WTOREK DO AMERYKAN- SKICH BAZ wojskowych na terenie Kanału Panamskiego zostaną przerzucone z USA kolejne oddziały piechoty morskiej i żandarmerii.

W przesłanej Organizacji Narodów Zjednoczonych notce protestacyjnej władze Panamy uznały nieistnienie wojskowej w strefie kanału za prowokację.

KONTO KRAJOWEJ FUNDACJI „Pomocy szkole” wzbogaciło się o 100 mln zł. Pożyczki w tej wysokości udzieliło PZU, wydzielając fundusze pochodzące z tzw. wolnych środków znajdujących się w obrocie tego zakładu. Pożyczka jest nie oprocentowana i posłuży dofinansowaniu budowy, remontów, modernizacji oraz wyposażenia szkół.

Przedsiębiorstwo wnoszące na terenie Polski wyłącznie ze środków zebranych przez społeczeństwo.

MAKABRYCZNEGO ODKRYCIA — rozkładający się zwłok 3 mężczyzn — dokonano 2 bm. w podziemnym bunkrze sieci ciepłowniczej znajdującej się przy ulicy Teczowej we Wrocławiu. Trwa dochodzenie w tej sprawie.

ZNAKOMITY DYRYGENT Jerzy Maksymiuk debiutował w roli aktora. W nowym filmie Jana Kidawy-Błonskiego pt. „Wielej niż miłość” odgrywa epizodyczną rolę Ignacego Paderewskiego.

Opr. kp

wczoraj zgłoszenie
dzisiaj
OGŁOSZENIE

KUPIĘ lek „SERMION” forte. — 32-96-86.

18850 g-E

SZWACZKĘ zatrudnię Wczasowa 18.

18762 g-E

TAPETOWANIE, malowanie, — 33-13-16, Doroba.

18766 g-E

ZATRUDNIĘ szwaczkę. 87-12-59

18760 g-E

ZATRUDNIĘ szwaczkę (tekstas) — 32-82-34.

18758 g-E

TVC nowy — sprzedam. 31-98-29.

18733 g-E

„HELIO” — sprzedam. 55-85-32.

18755 g-E

„ZUKA” blaszaka — sprzedam. Tuszyn, Polna 21, tel. 14-33-82.

18736 g-E

TVC „Iskra” sprzedam. Łączna 33/51 m. 70.

18739 g-E

TV kolor 24 cale — sprzedam. 51-76-48.

18743 g-E

M-3 własnościowe, parter Dąbrowa — sprzedam. Kasztanowa 10 (14-16).

18745 g-E

„126p” — sprzedam, tel. 51-35-81.

18748 g-E

KROJCZEGO zatrudnię — tel. 57-37-36.

„LUCZNIK” LZ3, stół z silnikiem 220 V — sprzedam. 51-92-92.

18746 g-E

WYKŁADZINĘ PCV, doczepę bagażową, obrabacki — sprzedam. 32-51-15, (8-17).

18721 g-E

TV „Iskra” — sprzedam. Gałęzyskiego 3/8.

18777 g-E

TAPETOWANIE, Glazowski. Zatrudnię hydraulików, hydraulików — spawaczy. 31-94-33.

18715 g-E

ZAMIENIE atrakcyjną M-4 Zgierz na Tomaszów. Listy 18712 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

E

la nieprecyzyjna. Chodzi o to, że w pamięci pracowników służby zdrowia pozostała ogólna kwota wszystkich przeznaczonych dla nich podwyżek wynosząca średnio 14 tys. 900 zł, na pracownika. Kwota ta została podana w telewizji. Do tej właśnie kwoty doliczono inne hipotetyczne podwyżki. Przeproszałem ponieważ trzeba było powiedzieć inaczej, a mianowicie, że podwyżka uposażenia sięga kilku tysięcy, ale jeśli do tego doliczyć 6 tys. zł, które otrzymali wszyscy, różne dodatki do plac i wynagrodzenie za pracę dodatkową — w sumie daje to średnio 14.900 zł. Przeproszałem więc za wadliwy sposób poinformowania, co wywołało duże wzburzenie, nieporozumienia i protesty. Do końca sierpnia resort zdrowia przedstawi Prezydium Rządu analizę sytuacji placówek w służbie zdrowia.

PRZECZODZIEN: — Po co mówić, że rząd podnosi ceny alkoholu, aby walczyć z pijanstwem, kiedy wiadomo, że pijak pije tyle, ile musi i chce, zaś monopol spirytusowy przynosi państwu duże dochody? — Nie prowadzi się polityki cen dla alkoholików, czyli dla ludzi chorych, którzy muszą pić, bo są uzależnieni od alkoholu. Inaczej jednak jest z tymi, którzy są pijakami, albo po prostu miłośnikami alkoholu. Te kategorie piją zazwyczaj na miarę tego na ile ich stać.

Długi też można sprzedawać...

Kostaryka wzorem Brazylii sprzedaje swoje długi w zamian za przyjęcie inwestycyjne. W San Jose, stolicy republiki zakomunikowano, że Holandia zakupiła kostarykański dług na sumę 25 mln dolarów w zamian za możliwość inwestycji w leśnictwie. Holandia jest zainteresowana importem drewna.

Władze Kostaryki liczą, że przykład Holandii będzie zaraźliwy i za nią pójdą inne kraje EWG. Dług Kostaryki wynosi 5 mld dolarów.

Jeśli więc wszystkie ceny są, a ceny alkoholu nie, to alkohol byłby w stosunku do innych cen coraz tańszy, a także coraz tańszy w relacji do plac, które przecież też rosną. Wobec tego podwyżki cen alkoholu są niezbędne, bo bez nich rosłoby pijanstwo. Oczywiście, że dochody ze sprzedaży alkoholu idą do budżetu państwa, ale nie jest to inna kieszeń niż kieszeń obywateli. Przecież te dochody przeznaczane są na lecnictwo, na oświatę, na wszystkie pozytywne, ogólnospołeczne cele. Alternatywa jest tylko taka, że te pieniądze szłyby do kieszeni ludzi, którzy wódka prywatnie handluje lub ją pęda.

PRZECZODZIEN: — Ile min. Urban ma dzieci, jak spędza urlop, czy lubi łowić ryby, czy ma samochód i go prowadzi, ile wydaje miesięcznie na benzynę i reperaturę auta?

— Mam jedno dziecko, jeśli dzieckiem można nazwać podstarzałą 30-letnią kobietę. Na urlop jeżdżę zwykle na Mazury albo na Hiel. Ryb nie łowię, choć jeść je lubię. Mam z żoną małego fiata, ale ja jeżdżę głównie samochodem służbowym. Prowadzę samochód od 20 lat. W budżecie domowym na benzynę przeznaczamy ok. 5 tys. zł. Ile na reperaturę — trudno powiedzieć, bo raz nie, a innym razem bardzo dużo.

LEKARZ POGOTOWIA: — Co rząd konkretnie robi — poza programami — w sprawie służby zdrowia, bo chodzi tu o stosunek do sprawy, która ma charakter społeczny?

— Rząd jednak musi wprawdzie mieć plan działań, aby je podjąć i te działania będą teraz podjęte. W sprawie tej obradowało w Katowicach Biuro Polityczne KC PZPR, które aprobowало propozycje resortu zdrowia i rozwinęło je. Resort zdrowia aktualnie przeprowadza program reformy w służbie zdrowia, który rząd wstępnie już rozpatrywał. W najbliższym czasie rząd — po wszystkich konsultacjach i dokonaniu poprawek — przyjmie zapewne ten program. Jest on bardzo obszerny o objętości małej książeczki. Przewiduje np. rozszerzenie źródeł finansowania leśnictwa (na fundusz służby zdrowia, przy zwiększeniu wydatków z budżetu państwa, złoża się też środki zakładów pracy, fundacje, wpływy z opłat za niektóre świadczenia, np. o charakterze diagnostycznym jeśli zleca je lekarz spoza państwowego sektora leśnictwa, za niektóre szczególne świadczenia protekcyjne, za niektóre laki). Program przewiduje zmianę zasad ekonomicznych funkcjonowa-

Lubię jeść ryby i mam małego fiata

nia służby zdrowia, polegającą np. na tym, że ustalone będzie tylko pewne minimum zatrudnienia (oznacza to więc, że szef placówki będzie mógł przyjmować do pracy większą lub mniejszą liczbę pracowników, ale lepiej wtedy im płacić). Większa samodzielność ekonomiczna placówek leczniczych jest po to, aby mogły one najwłaściwiej gospodarować środkami oddanymi do ich dyspozycji. Inne przewidywane zmiany to m. in. uzależnienie ruchomej części wynagrodzenia pracowników służby zdrowia od wykonywanych świadczeń, a więc tam gdzie można — wprowadzenie czegoś w rodzaju akordu. Intencja jest nie płacić za samo istnienie na posadzie, ale w proporcji do wysiłku. Resort leśnictwa będzie dysponował wszystkimi środkami dewizowymi na import leków i zaopatrzenia produkcyjnego. Przewiduje się także zmiany kierunków importu leków i komponentów do nich, aby więcej kupować za wyasygnowane na to dolary i kupować jak najwięcej komponentów, a gotowe leki robić u nas. Jest to bardzo obszerny program, obejmujący też profilaktykę, który już w drugiej połowie br. zacznie być realizowany.

PRZECZODZIEN: — Co rząd zamierza zrobić, żeby młodzi ludzie nie szukali perspektywy życiowej za granicą?

— Nie ma możliwości dokonania jakiegos jednokierunkowego posunięcia czy podjęcia takiej uchwały, żeby od tego momentu młodzi ludzie poculi, że mają już lepsze perspektywy. Sądzę, że nastroj tak też tej przynależnej części młodzieży poprawi się, kiedy w każdej dziedzinie życia pojawi się ruch, rozwój. Najogólniej można powiedzieć, że te nowe perspektywy zawodowe i materialne otwiera II etap reformy i to w najrozsądniejszy sposób. Rząd bierze jednak szczególnie pod uwagę główne bolączki życia młodzieży, ich startu życiowego, np. problem mieszkaniowy, wspierając samorządność. Przyjęty został program rozwoju budownictwa powiązany z lepszym systemem kredytowania go.

W innych dziedzinach, np. wykształcenia, możliwości już są u

nas znaczne. Z kolei kwestia satysfakcji z pracy zawodowej z jednej strony wymaga poprawy funkcjonowania każdej placówki pracy, z drugiej jest zależna od polityki kadrowej zapewniającej szybsze awanse czy uzyskiwanie szerszego pola pracy. Właściwie trzeba by mówić z osobna o każdej dziedzinie życia. Wynika to z faktu, że od czego innego zależy perspektywa i samopoczucie młodego rolnika, od czego innego młodego leśnicarza, młodego robotnika itd. Jeśli jednak z tego punktu widzenia obojętnym wszystkim programy, wszystko to co w Polsce dzieje się i co ma się dzieć i zmieniać, to każdy młody człowiek powinien dziś lub jutro odczuć, że jakieś horzonty się przed nim otwierają. Nawet ten, którego nic nie obchodzi poza pieniędźmi, zyskuje np. lepsze możliwości uprawiania prywatnej przedsiębiorczości.

SPRZEDAWCA: — Jak pan spędził święta?

— Byłem u rodziny żony w Białymstoku. Jadłem, piłem i gapłem się w telewizor. Byłem na jakimś spacerze, czyli tak jak wszyscy.

KUPIJĄCY: — Ponieważ pan minister został w jednej z ankiet wybrany mężczyzną roku, to niech odpowie, czy jest naprawdę prawdziwym mężczyzną?

— Nie — odparł J. Urban. Ja programowo nie jestem prawdziwym mężczyzną, ja po prostu nie noszę typu „prawdziwych mężczyzn”, tych, którzy uważają, że dobrze prowadzą samochód, mają ambicje zżęznego przybłądania do domu gwoździ, są opiekuńczy, apodyktyczni, drażliwi i chcą rządzić rodziną. Ponieważ to wszystko, a także parę innych jeszcze rzeczy kojarzy mi się z modelem prawdziwego mężczyzny, to ja staram się być jego przeciwnieństwem.

WŁAŚCICIEL SAMOCHODU: — Obiecał pan, że od 1 kwietnia będzie benzyna po cenach komercyjnych. No i co?

— Często tak bywa, że niektórzy ludzie słyszą to, co chcieliby usłyszeć, a nie to, co ja mówię. Do słownictwa powiedziałem tak: cena komercyjna na benzynę być może wkrótce wejdzie w życie. To jest rozwiązanie przygotowywane. Nie mogę w tej chwili podać daty.

U nas Segn uchwała listę towarów mających ceny urzędowe. Benzyna jest na liście. Nie może być dwóch cen urzędowych na jeden towar. Ta lista musi więc być tak zmodyfikowana, żeby benzyna komercyjna mogła mieć cenę umowną. Rząd wniosł do Sejmu wniosek w tej sprawie. Kiedy Sejm stworzy rządowi możliwość stosowania dwóch cen benzyny, rząd przypuszczalnie wkrótce z niej skorzysta.

KIEROWCA AUTOBUSU: — Kiedy pan minister jechał ostatnio autobusem?

— Rzadko jeżdżę autobusem, a jeśli to zazwyczaj wieczorem, kiedy jadę gdzieś, gdzie mam coś wypić. Nie pamiętam kiedy ostatnio jechałem, bo to nie jest w moim życiu aż takie wydarzenie, żebym odnotowywał datę w swoim kalendarzu lub zachowywał w pamięci.

PASAZER AUTOBUSU: — Jak

to jest możliwe, że na konferencji ktoś spontanicznie zadaje pytania, a pan minister czyta odpowiedzi z kartki?

— Jest to możliwe dlatego, że ja i moi współpracownicy przewidujemy tematy pytań i przygotowujemy się do nich. Kiedy więc pada pytanie, to zazwyczaj mój współpracownik podaje mi kartkę, na której mam zapisane podstawowe dane odnoszące się do tego zagadnienia czy stanowiska władz w danej sprawie. Czasem jest tak, że mam napisany gotowy tekst do wygłoszenia i czekam na pretekst w postaci pytania, aby go móc przeczytać. Najczęściej są to jednak tylko notatki, w które patrzę, co tworzy wrażenie, iż odczytuję odpowiedź. Moim zadaniem jest precyzyjne przedstawienie stanowiska władz, a nie stwarzanie wrażenia, że jestem jakimś wszechwiedzącym szefem.

Spotkania z POLIHIMNIA

Uczelnie muzyczne mają swoje specjalizacje. Także łódzka. Ta niewątpliwie dość hałaśliwa „kuźnia talentów” obejmuje wprawdzie większość dyscyplin muzycznych, kładąc zarazem specjalny nacisk na te, które związane są z lokalną tradycją (np. śpiew, rytmikę, kameralistykę, gitarę, teorię muzyki), lecz niektóre dziedziny pomija. Nie kształci np. nasza akademia harfistę, dyrygentów, orkiestr symfonicznych, czy — jak niemal wszystkie inne uczelnie — jazzmanów.

Zalóżmy: gdyby nawet jakaś wielce muzykalna i do tego piękna jak anioł studentka zapagnęła w wolnych chwilach, w ramach hobby, pograć na harfie, to i tak nie by z tego nie wyszło — już choćby z powodu braku instrumentu. Jesliby „nawiedzony” artystycznie młodzieniec, zapatrzonny w H. von Karajana i T. Bugaję, chciał stanąć z batutą na dyrygenckim podium — musiałby wpraw opłacać przynajmniej podstawy rzemiosła na studiach, powiedzmy, w Warszawie. Natomiast gdyby jakiś młodzi entuzjasta improwizacji, swingu i blue notes mieli ochotę pojązować — co, w tym wypadku wszystko zależałoby właściwie już tylko od nich samych. Od ich zdolności, chęci i zapalu, one bowiem do wymykającego się szkolnej edukacji uprawiania jazzu w zasadzie wystarczą.

I tak się stało. W łódzkiej Akademii Muzycznej znalazła się spora grupa studiujących młodzieży zapalanej do jazzu. Utworzyła ona ostatnio kilka zespołów jazzowych, którymi kieruje prawdziwy spiritus movens tych spontanicznych poczyną — Maciej Pawłowski, utalentowany saksofonista altowy i sopranowy oraz aranżer, będący słuchaczem III roku Wydziału Wychowania Muzycznego. W szacownych murach uczelnianych coraz częściej można więc, szczególnie wieczorem, usłyszeć nie tylko Bacha, Mozarta i Lutosławskiego, lecz także jazzowe riffy i synkopy. Dokonała się rzecz nader ciekawa — zaistniał w AM bezprecedensowy, autentyczny, oddolnie animowany ruch jazzowy. Biorąc pod uwagę liczbę i rodzaj powstałych ansambli, można bez przesady mówić o ewenemencie w skali kraju.

Istotną rolę w ukształtowaniu się tego ruchu odgrywają dwa czynniki: akceptacja władz akademickich (sprawdzająca się do słusznej zasady: „nie przeszkadzać”) oraz współdziałanie utworzonego przez Estradę „Cotton Jazz Clubu”. Jest zatem tak ważna dla młodych jazzmanów możliwość występowania zarówno u siebie, na uczelni, jak i w posiadającym szczególnie sprzyjającą synkopowanej muzyce atmosferę klubie jazzowym z prawdziwego zdarzenia.

Wszystkie studenckie zespoły wystąpiły w „Cotton Jazz Clubie” w poprzedni poniedziałek. Najpierw negro spirituals we własnych aranżacjach śpiewał chór „Academy Singers”, złożony ze studentów I roku. Muszę podkreślić, że w ciągu minionych trzech miesięcy chórzysty zrobili widoczny postęp w dziedzinie wokalne emisji, wypracowania barwy i artykulacji, zbliżając się dzięki temu do wzorów właściwych dla odzwiercianej muzyki.

Debiutował kilkunastoosobowy big band (trąbki, puzyry, saksofony, tuba, sekcja rytmiczna), wykonujący głównie kompozycje M. Pawłowskiego, ale też standardy, np. śpiewaną ciekawie przez Annę Komorowską balladę E. Garnera „Misty”. Członkowie big bandu mają już niewątpliwie za sobą pierwszy i chyba najtrudniejszy etap osiągnięcia podstawowej, brzmieniowej integracji. Jeśli w nie zmienionym składzie zechcą systematycznie grać dalej, przypuszczam że szybko osiągną pułap profesjonalizmu.

Zadanie „szlifowania” stylu stoi też przed trzema złożonymi z udziałem muzyków kombami: sekstem „Sitting Up Late”, kwartetem „Sound Session” i triem „Just Friends” (członkinią dwóch ostatnich zespołów jest A. Komorowska). Myślę, że o wszystkich tych grupach będzie miał okazję napisać niebawem bardziej szczegółowo. Na razie życzę im po prostu wytrwałości i konsekwencji we wspólnym muzykowaniu (a także studiowaniu). O przyszłość łódzkiego jazzu nie trzeba się już chyba zanadto martwić.

JANUSZ JANYST

Wzrost w radiu

ŚRODA, 6 KWIETNIA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn „Z kraju i ze świata”. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczo kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.30 Muzyka wojskowa. 14.05 Rytm. 14.05 Muzyka i aktualności. 17.00 Koncert orkiestry Glenna Millera. 17.30 Kto tak pięknie gra: Adam Makowicz. 18.05 Związkowcy o polityce przyspieszenia reformy gospodarczej. 18.20 Koncert. 18.30 Magazyn „Z kraju i ze świata”. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio — dzieliom „Brzydkie kaczuszki” — słuch. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 20.15 Koncert żywych. 20.40 W kilku taktach. 20.45 Lucha Danielewska „Portrety godzin” fragm. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Piosenka nie jest mi obca. 22.05 Religie i wierzenia. 22.15 Encyklopedia głosów. 22.30 Gitara, banjo i... country.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 11.40 Z malowanej skrzyni. 12.05 Muzyczny non stop. 12.30 Pamiętniki i wspomnienia. 12.40 Niech narodzi się piosenka. 13.00 Wied. 13.05 Serwis informacyjny (Z). 13.10 „Kto pomoże szkole” — aud. Z. Kozłowski (Z). 13.20 Piosenka jest dobra na wszystko. 13.30 Śpiewa wy-

bitny tenor Ryszard Karoczkowski. 14.00 Godzina w stylu country. 15.00 Wolontariatów światowych estrad z udziałem Tomasza Bugaję. 15.40 Ballady amerykańskie. 16.00 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Z). 16.05 Aktualności dnia (Z). 16.20 „13 w 30” (Z). 17.15 Dzieła style epoki. 18.20 „Lenda Pendragonów” odc. 18.30 Klub Stereo: Nowości muzyki country. 19.30 Wielezór w filharmonii. 21.00 Wład. 21.05 Wieczorne refleksje. 21.10 Od ragtime'u do swingu. 21.30—1.00 Wielezór literacko-muzyczny.

PROGRAM III

11.00 Miniatura poetycka. 11.30 Sa sprawy. 11.50 Marek Soltysik — „Deborę” — odc. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 „Ludzie z tamtej strony czasu”. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Pamięć Solomona. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Rock pod prąd — aud. 15.40 Herbata przy samowarze. 16.00 Zadu Forsyte'ów odc. 16.30 Złote lata swingu. 17.30 Marek Soltysik „Deborę” odc. 20.00 Mini-max: Felt: Crumbing the Antiseptic Beauty. 20.45 Klub Trójki. 21.00 Trzy kwadransy jazzu. 21.45 Klub Trójki. 22.05 Inf. sportowe. 22.15 W kregu ballady: The Dubliners. 22.45 Sztuka przekładu — Camilla Mondra — aud. 23.00 Opera tygodnia: Petro Mascagni — „Rycerskość wieśniacza”. 23.15 Soul — muzyka duszy. 23.30 „Filozofia w buduarze”.

PROGRAM IV

11.00 Dom i świat — aud. 12.00 Wiadomości. 12.05 Wspomnienia muzyczne. 12.30 Radio Moskwa. 13.00 Świat wokół nas „To twarda gra”. 13.25 Antologia sonety. 14.00 Popołudnie młodych. 16.30 Repetio est mater studiorum „Bogumił i Barbara — czyli jak żyć godziwie” — aud. 17.00 Wład. 17.05 Placido Domingo — moje życie na scenie — aud. 17.55 Widnokrąg. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Język hiszpański (27) prem. 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Studio Ekspertów. 19.30 Wład. 19.35 Lektury Czwórki. 19.45 Śpiewnik bo muszę — z archiwum festiwalu opolskich. 20.15 Wielezór muzyki i myśli. 21.35 Chwila muzyki. 21.40 Idea i rzeczywistość. 22.00 Interpretacje chopinowskie. 22.50 Gra o przyszłość. 23.05 Litryka nutami zapisana. 23.30 Wład. 23.35 Kwadrans o Tobie. 23.50 Melodie na dobranoc.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.30 Domator. 9.35 Domowe przedszkole. 10.00 DT — wiadomości. 10.10 Domator — Szkoła dla rodziców — żółtaczka. 10.20 „Chłopak za dwa piątki” — film prod. zachodniowoskalskiej. 11.45 Domator — Przyjemne z pożytecznym. 16.10 DT — wiadomości.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w wieku 74 lat, odszedł od nas na zawsze, nasz kochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek i Brat

S. + P.

CZESŁAW PAPIEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 kwietnia 1988 roku (piątek) o godz. 14 na cmentarzu ewangelickim przy ul. Ogrodowej. ZONA, CORKI z RODZINĄ, BRACIA oraz POZOSTAŁA RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 kwietnia 1988 r. zmarł nasz ukochany Mąż i Ojciec

S. + P.

ZBIGNIEW BŁOTNICKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 kwietnia 1988 roku (czwartek) o godz. 10 z kaplicy cmentarza komunalnego na Zarzewie. Pogrzeb w domu i smutku: ZONA, DZIECI i POZOSTAŁA RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 kwietnia 1988 r. zmarł nasz kochany Ojciec, Dziadek i Pradziadek

S. + P.

JÓZEF ZAGAŃCZYK

emerytowany polik poarnictwa. Wyprawdzenie swiok odbędzie się dnia 7 kwietnia br. (czwartek) o godz. 13 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej. RODZINA

Pogrzeb w smutku zawiadamiamy, że w dniu 2 kwietnia 1988 roku odszedł na zawsze, przeżywszy lat 75, nasz drogi Ojciec, Teść i Dziadek

S. + P.

JÓZEF ROSIAK

Uroczystość pogrzebową odbędzie się w dniu 7 kwietnia 1988 r. o godz. 13.30 (czwartek) na cmentarzu św. Rocha na Radogórze.

Z wielkim smutkiem zawiadamiamy, że 1 kwietnia 1988 r., przeżywszy 80 lat zmarł nasz ukochany Mąż, Tatuś, Dziadek i Pradziadek

S. + P.

KAZIMIERZ ZŁOŚNIK

Uroczystość pogrzebowa rozpocznie się 7 kwietnia br. o godz. 14.30, w kościele św. Józefa w Rudzie

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 5 kwietnia 1988 r. zmarł, nasz najukochańszy Ojciec, Teść i Dziadek

S. + P.

MICHAŁ LIS

były pracownik Fabryk Mebli. Pogrzeb odbędzie się 7 kwietnia br. o godz. 14, na cmentarzu katolickim Zarzew. Pogrzeb w smutku.

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 marca 1988 roku zmarł nagle w wieku 56 lat, nasz ukochany Syn, Mąż, Tatuś i Dziadek

S. + P.

JAN CHĘC

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 kwietnia 1988 roku (środa) o godz. 14.30 na cmentarzu św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej 156. Pogrzeb w głębokim smutku

RODZINA

W dniu 2 kwietnia 1988 roku zmarła w wieku 73 lat

S. + P.

MARIA WENCLAW

z domu SZADKOWSKA. Pogrzeb odbędzie się 7 kwietnia br. o godz. 13.30 z kościoła Najświętszego Serca Jezusowego na Retkini, o czym z głębokim żalem zawiadamiamy.

CÓRKA, SYN i SIOSTRA z RODZINĄ.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 kwietnia 1988 roku zmarła w wieku 103 lat, nasza Matka, Babcia, Prababcia i Praprababcia

S. + P.

JÓZEF ROSIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 kwietnia br. o godz. 14.30 na cmentarzu katolickim, ul. Ogrodowa.

CÓRKA z RODZINĄ

Pełni bólu i rozpacz zawiadamiamy, że w dniu 2 kwietnia 1988 roku zmarł, przeżywszy lat 40, nasz najukochańszy Syn i Ojciec

S. + P.

LESZEK POLAKOWSKI

Uroczystość pogrzebową odbędzie się w dniu 6 kwietnia 1988 r. o godz. 14.30 w kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego przy ul. Kurczaki, o czym powiadamiamy

RODZICE i SYN

Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Kłopoty długoletnich — kłopoty z długoletnimi

Czego już nie przeżyliśmy. Był taki czas, kiedy aby zachęcić młodych do podejmowania trudnej pracy umizgiwano się do długoletnich. Coraz rzadziej słyszy się o honorach dla nich. Coraz też ich chyba mniej. Ludzie gonią za lepszą posadą, ruch kadrowy jest znacznie większy niż kiedyś, toteż tych ze stażem 30, 40 lat coraz to mniej, a i profity z tego tytułu znacznie zmalały. Bywa, że jeszcze gdzieś dostaną tytuł zasłużonego dla zakładu, czasem doczekają wysługi, ale w większości nie czują się dobrze w roli człowieka, który choć w jednym zakładzie pracy przeżył, bywa i połowę życia, satysfakcji ma z tego mało, a często wręcz poczuć kogoś, kto — jako że sprawność, a więc i wydajność już nie ta co dawniej — traktowany jest na zasadzie: „murzyn zrobił swoje...”

Tak właśnie swoją sytuację określa pan Arkadiusz W. Przez 32 lata pracował jako kierownik. Przez 10 ostatnich lat w jednym przedsiębiorstwie w Łodzi. Wszystko szło jak najlepiej. Był doceniany na swoim miejscu, zawsze dyspozycyjny, niezawodny, aż do czasu gdy...

„W czasie służbowej jazdy stałem się mimowolnym świadkiem tragicznego wypadku drogowego. Zginęła wówczas czteropięcioro rodzinna. To było straszne przeżycie. Doznałem szoku. Rozchorowałem się. Do tego wszystkiego doszły i inne niż nerwy

schorzenia: astma oskrzelowa, cukrzyca. Na skutek choroby zostałem pozbawiony prawa jazdy kat. I i prawa wykonywania zawodu kierowcy...”

Komisja do spraw inwalidztwa przyznała panu Arkadiuszowi III grupę inwalidzką. Pan A. policzył swoje lata pracy i zasługi i postanowił poprosić dyrekcję o wypłatę mu odprawy emerytalnej. Dyrekcja jednak nie wypłaciła spodziewanej odprawy, „odprawiając” pana A. pismem, w którym czytamy: „brak jest podstaw prawnych do wypłaty odprawy emerytalnej. Biorąc jednak pod uwagę długoletni staż pracy, zostanie wypłacona jednorazowa wypłata, o czym powiadomimy obywatela oddzielnym pismem”.

Niestety, jak to mówią — nadzieja jest matką głupich. Do zapowiedzianej gratyfikacji dla długoletniego pracownika nie doszło doszło natomiast do tego, że w sytuacji materialnej pogorszyła się, co zmusiło go do szukania pracy. Gdzie miał jej szukać nie w „swoim” przedsiębiorstwie? No i znalazł. Jak wielu innych — pracę portiera. W wymiarze 3/4 etatu. Dobre i to pomyślał pan Arkadiusz. Było dobre dopóki nie nadeszła jesień i nie okazało się, że praca portiera, wg zdania kadrowego, związana jest z funkcją palacza c.o. Pan A. bardzo się temu dziwił gdyż przy podpisywaniu umowy ani słowa nie było o paleniu w kotle c.o. Ale

kadrowiec się upierał, a jeszcze postraszył, że jak odmówi wykonania swych obowiązków to go z pracy wyrzucą...

Czy ktoś wie co taka groźba znaczy dla „długoletniego”? Zgodnie z przewidywaniami pan A. się przestraszył. Zaczął palić. Tylko nie mógł pogodzić się z tym, że nikt nie zadbał, aby w kotłowni była np. wentylacja. Zawiadomił komórkę bhp. Przyszli, skontrolowali, przyznali rację. No i tyle. Jak było tak zostało.

Inny w tej sytuacji dochodziłby swoich praw. Nie pan A. Cóż było robić skoro widział, że nie da rady. Wyzwiał, kurcz, to nie warunki dla inwalidy z astmą oskrzelową, cukrzyca. Pomyślał — jak mają mnie wyrzucić, lepiej sam się zwolnię. I tak uczynił.

Zakład pozbył się kłopotliwego „długoletniego”.

Tylko że pan Arkadiusz, kiedy już stał się wolnym rencistą, ochlonał trochę i bał się znacznie

innej, chociaż zdrowia jednak u było. Złożył wniosek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o zmianę kwalifikacji inwalidztwa. Komisja potwierdziła wniosek o pogorszeniu się stanu zdrowia i przyznała mu II grupę inwalidztwa na stałe.

Jednocześnie też orzekła, że stan zdrowia „długoletniego” pogorszył się w związku z wykonywaniem pracy w okresie zatrudnienia. Zatem pan A. ponownie — choć od 5 miesięcy już nie pracował w „swoim zakładzie” — poprosił dyrektora o wypłatę mu odprawy emerytalnej.

W nowej sytuacji, dyrektor już nawet nie silił się na kurtuazje. Poprzednio obiecywał, a nie dawał, teraz — mimo pozytywnej opinii radcy prawnego — odmówił. Motywując, że inwalidztwo II grupy zostało przyznane po rozwiązaniu umowy o pracę. I tyle.

Tylko tyle i aż tyle. Kolejny to przykład na to, że w pogoni za doraźnym zyskiem, oszczędnością, tracimy wartości, których nie da się odcenić, odbudować — nawet przy sprzyjających warunkach, przez całe lata.

Czy nie czas się nad tym zastanowić? Czy nie mógłby pan dyrektorze zastanowić się — ile panu jeszcze tych lat zostało? I nie o pieniądze chodzi. Tu gra się o coś znacznie, dla wielu ludzi, droższego. O uznanie, o zawodową dumę, o godność.

ANNA SZCZEPANIAK

to 1990 r. Na tym terenie przewiduje się między innymi lokalizację szpitala. Teren jest częściowo uzbrojony, jest gaz i wodociąg w trakcie ukończenia.

Prosimy zatem o pomoc w uzyskaniu faktycznych zamierzeń zagospodarowania terenu zwartego między wymienionymi ulicami, bo chcielibyśmy w czynnie społecznym wybudować sobie kanalizację.

W imieniu Komitetu Osiedlowego „Zdrowie” ul. Mierska 3/5
Arkadiusz Kłaska, Janina Stankiewicz, Genowefa Caba,



W rejonie ul. Krańcowej, Mierskiej, Wilsona, Konstantynowskiej i Krakowskiej, znajdują się znaczne obszary nie wykorzystanych gruntów. Latem porastają je wysokie chwasty, zimą teren straszy pustką i dziczyzną. W tym rejonie zdarzają się często napady rabunkowe na przechodniów. Około 3 lat temu tam właśnie znaleziono zwłoki dziewczyny. Ludzie zamieszkujący ten teren są przeżuwani rencistami i emerytami. Młodzi wyprowadzają się do bloków, a starzy żyją już 25 lat w niepewności — co będzie jutro?

Zabrania się nam budować na tym terenie domków jednorodzinnych. Nawet nie zezwala się na wykonanie generalnych remontów!

Np. pismo z Urzędu Dzielnicy Łódź-Polesie — Wydział Urbanistyki i Architektury z dnia 1985.06.25 stwierdza: „Odmawia się budowy domu jednorodzinnego. Uzasadnienie: Rejon ul. Konstantynowskiej, Krakowskiej, Mierskiej, Wilsona i Krańcowej przewidziany jest do zmiany przeznaczenia na cele mieszkaniowe około 3000 mieszkań.”

Porady prawne przez telefon

Biurowa Rada Łódzkiej PRON informuje, że w czwartek 7 kwietnia 1988 r. od godz. 14 do 16 pod numerami telefonów:

36-00-75 i 36-01-55

dyżurować będą sędziowie Sądu Wojewódzkiego, którzy udzielą będą informacji prawnych z zakresu prawa cywilnego i prawa pracy.

ALIMENTY Z „CZTERNASTKI”

F. P.: — Płacę alimenty procentowe. Czy liczone one będą od pensji powiększonej o 6 tys. zł? Czy od „czternastki” także?

RED.: — Tak, i 6 tys. zł i „czternastka” podlegają egzekucji na zaspokojenie świadczeń alimentacyjnych (art. 87 kodeksu pracy).

ZAMIANA RENTY NA EMERYTURĘ

T. K.: — Mam 58 lat i 36-letni staż pracy. Od 6 lat jestem na rencie inwalidzkiej III grupy. Kiedy będę mógł przejść na emeryturę?

RED.: — Zgodnie z przepisami ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników (Dz. U. nr 40/1982) będzie pan mógł przejść na emeryturę po osiągnięciu 60 roku życia. Można przejść na emeryturę po osiągnięciu 65 roku życia, ale w przypadku pobierania renty z tytułu wypadku przy pracy.

DZIEŃ WOLNY ZA DYŻUR

J. S.: — Pracowałam na dyżurach w szpitalu od 1 lutego do 6 lutego (jestem pielęgniarką). 6 lutego wypadła wolna sobota i za ten dzień miałam mieć wolne 11 lutego. Jednak od 9 do 17 lutego byłam chora i przebywałam na zwolnieniu więc dnia wolnego nie wykorzystałam, ale w szpitalu powie-

**Telefon
sługowy 33 03 04**

dziano mi, że ten dzień już przepadł, bo i tak byłam w domu.

RED.: — Skoro w dniu, który miał być dla pani dniem wolnym, była pani chora powinna pani ten dzień wykorzystać w innym terminie. W tej i w pozostałych sprawach poruszanych w liście do redakcji radzimy skontaktować się z Państwową Inspekcją Pracy w Łodzi, ul. Traugutta 12.

RYCZAŁT ENERGETYCZNY — DLA KOMBATANTÓW

W. S.: — Jestem rencistą o niskich dochodach i każde dodatkowe pieniądze czy jakkolwiek zniżka stanowi dla mnie duże wsparcie. Słyszałam, że każdemu renciście przysługują ulgi miesieczne w opłatach za energię elektryczną, wodę itp. Czy mogę ubiegać się o te ulgi i ile one wynoszą w 1988 r.?

RED.: — Ulgi te to tzw. ryczałt energetyczny. Wysokość ryczałtu wynosi od 1 kwietnia 1988 r. 1000 zł miesięcznie, jednak jest on wypłacany nie wszystkim emerytom i rencistom a jedynie tym z nich, którzy są kombatanami ewentualnie wdowami (wdowcami) po kombatanach. Zasady wypłaty ryczałtu ustala rozporządzenie Rady Ministrów opublikowane w Dz. U. nr 21/1987.

Obyśmy zdrowi byli

Statystyczny Polak odwiedza w roku aż osiem razy lekarza. W porównaniu z innymi krajami jest to dużo. Szpitale hospitalizują około 4 mln pacjentów, z czego 75 proc. to ludzie chorzy na rozmaite schorzenia układu krążenia, trawienia i oddechowego. Analiza danych demograficznych i epidemiologicznych wykazuje, że w stanie zdrowia Polaków nie następują gwałtowne zmiany. Utrzymują się zaś wieloletnie tendencje wynikające m. in. z ekonomicznej kondycji kraju, zmian społecznych i zachowań zdrowotnych. Z zagrożeń zdrowia szczególnie dwa są groźne — tytoń i alkohol. Zlikwidowanie palenia tytoniu ograniczyłoby o 30 proc. umieralność z powodu chorób układu krążenia i nowotworów. 4 mln osób wypija ponad 80 proc. produkowanego w kraju alkoholu, blisko milion jest uzależnionych od alkoholu.

7 kwietnia przypada Dzień Pracownika Służby Zdrowia. Tegorocznym hasłem ustalonym przez WHO jest „Wszystcy dla zdrowia — zdrowie dla wszystkich”. Jednocześnie data ta jest uznana za „Dzień bez papierosa”. Przypomnijmy tylko, że w ubiegłym roku wypaliliśmy ponad 100 mld najgorszych w świecie papierosów.

W odczuciu społecznym służba zdrowia nie spełnia — w obecnym jej modelu — w pełni swoich funkcji. Mimo że w liczbie lekarzy — 19 na 10 tys. ludności — wyprzedzamy kilka wysoko rozwiniętych krajów Europy to z usług przychodni, poradni, szpitali, laboratoriów nie jesteśmy zadowoleni. Od kilku lat trwa przymiarka do zmian w systemie ochrony zdrowia, ale eksperymety zbyt powoli przeradzają się w rzeczywistość. Zbyt długo też opracowywany jest projekt reformy.

place z ilością i jakością pracy. Nie ma jednak zgody na sposób jej przeprowadzenia. Nadal najbardziej jest problem plac, chociaż na ten cel przeznaczonych zostało w br. ponad 40 proc. środków budżetowych na ochronę zdrowia.

Mimo że przybywa szpitali i przychodni wciąż jeszcze do lekarzy są kolejki, zaś na miejsce w szpitalu czeka się nierzadko po kilka miesięcy. Nadal brakuje miejsc w domach pomocy społecznej, żłobkach. Nie ma mieszkań dla lekarzy i miejsc w hotelach dla pielęgniarów.

Łódź jest w tym względzie uprzywilejowana na inwestycyjnej mapie kraju. Za półtora miesiąca oddany zostanie Szpital-Pomnik, za cztery lata — największy w kraju szpital — Centrum Kliniczno-Dydaktyczne AM. Z tego możemy się cieszyć.

Z wolnego wyboru lekarza korzysta już 5,5 mln pacjentów. Wprowadzono go w blisko 400 przychodniach rejonowych dla dorosłych i dzieci. W tym roku wejdzie on w życie w dalszych 200 placówkach. W Łodzi od obecnego kwartału w wolnym wyborze lekarza pracują już trzy dzielnice ZOZ — na Bałutach, Polesiu i Widzewie.

Wszyscy są zgodni, że potrzebna jest reforma motywująca do lepszego wykorzystania placówek medycznych i ich personelu, wiążąca

lecząc i zapobiegając chorobom lepiej i coraz efektywniej. Jednocześnie jednak musi wylecieć się sama z niedostatków organizacyjnych. Jutro przypada Dzień Pracownika Służby Zdrowia. Ludziom w białych życzymy jak najszybszego osiągnięcia pełnego zdrowia przez całą służbę zdrowia. Jak najszybszego wykonania budowanych szpitali i przychodni, lepszego zaopatrzenia w leki, dostaw nowoczesnego sprzętu, godziwych plac.

(Z. Ch.)

PRAWO PRACY W (U)ŻYCIU

Pan Bronisław K. z Parzęczewa napisał nam, że co roku u progu sezonu wiosenno-letniego pojawia się ten sam trudny dla niego problem. Właśnie każdego roku podejmuje on pracę sezonową w rolnictwie. Jego pracodawca respektuje wprowadzone przepisy prawa pracy dotyczące zasad udzielania urlopu wypoczynkowego pracownikom sezonowym, ale on dowiedział się, że kombatanom — nawet jeśli pracują tylko sezonowo — należy się zwiększony wymiar tego urlopu. Tego jednak pracodawca nie chce uwzględnić.

Kodeks pracy reguluje uprawnienia urlopowe pracowników sezonowych w art. 159, w którym czytamy, że — pracownik zatrudniony przy pracy sezonowej uzyskuje prawo do urlopu w wymiarze 1 dnia za przepracowany każdy miesiąc.

Szczególne uregulowanie uprawnień urlopowych pracowników sezonowych polega na powiązaniu wymiaru należnego im urlopu wyłącznie z okresem przepracowanym w sezonie, bez uzależnienia od okresu dotychczasowej nauki i pracy. Stanowią także odstępstwo od powszechnych zasad (art. 152 § 1 kp) nabywania prawa do urlopu z rozpoczęciem każdego roku zatrudnienia.

Szczególne uprawnienia kombatanów natomiast, reguluje ustawa z 26 maja 1982 r. (Dz. U. nr 16 poz. 122). Przepisy ustawy regulują szczegółowe uprawnienia kombatanów pozostających w zatrudnieniu (art. 6-8 ustawy) nie wyłączając z tych uprawnień kombatanów zatrudnionych sezonowo.

Zwiększenie urlopu wypoczynkowego przysługującego kombatanom w wymiarze 10 dni roboczych w odniesieniu do rocznego wymiaru przysługującego tym pracownikom urlopu. Pracownik sezonowy może uzyskać z tytułu zatrudnienia roczny wymiar 12 dni. A zatem pracownik sezonowy — kombatan — powinien mieć zwiększony urlop (1 dzień za miesiąc) o 1/12 rocznego zwiększenia Pan Bronisław ma zatem prawo do zwiększonego, o uprawnienia kombatanckie, urlopu, a pracodawca powinien respektować prawo.

(Asza)

Gdy z Warszawy przyszło pismo, z którego wynikało, że prokurator generalny odmówił wniesienia rewizji nadzwyczajnej. Stanisław Kolodziejczyk — soltys niewielkiej, zagubionej gdzieś za Tomaszowem wsi Antoniów, nie mógł przez całą noc zmrzążyć oka.

— Jak to może być? — myślał — Tyle lat roboty na darmo. Co to za sprawiedliwość...

I myślał jeszcze o tym, jak najążutrz spojrzeć w oczy sąsiadom, jak im powie, że sprawa jest już zupełnie przegrana, że las stracony a on — soltys nic nie wskórał. Rozmyślając tak zobaczył jeszcze jedną szansę. Rano ubrał się i przyjechał do redakcji.

Wszystko zaczęło się walić zimą 1979 roku. Śnieg spadł jakiegoś dawno już nie widywano. Antoniowski chłopci zabrali się do odśnieżania drogi do lasu — szkiwało się zrab, już prawie wszystko było załatwione. I właśnie wtedy, po odśnieżaniu, dotychczasowy soltys Kupis umarł. A nadleśniczy jakby tylko na to czekał.

— Wstrzymamy się ze zrzeczeniem — powiedział — napiszemy do Łodzi, niech ustala jak to z tym lasem jest, niech zrobią porządek w papierach.

I cofnął zgodę na zrab. Napisał do Łodzi.

Puste Łuby — chłopski las

— Las od zakończenia wojny jest własnością państwa — stwierdza Kazimierz Rastawicki z Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Łodzi. — To wynika z dekretu z 12 grudnia 1944 roku o przejęciu przez państwo niektórych lasów. Tyle że zarząd reprezentujący skarbu państwa nie był do korzystania z niego dopuszczony. Proszę, oto protokół przekazania lasu:

„Dnia 10.VII.1945 Komisarz Urzędu Ziemińskiego na pow. Opoczno inż. Majej Eugeniusz przekazuje przedstawicielowi Administracji Lasów Państwowych ob. inż. Kuszalowski Zbysławowi, Nadleśniczemu Nadleśnictwa Opoczno... z rozparcelowanego majątku Jerzego Bądkowskiego las pod nazwą Puste Łuby...”

— To były Puste Łuby, bo tu było pusto — trochę lasu i niewiele — wyjaśnia soltys, a wórują mu chłopci zebrani w jego chałupie na wieść o tym, że przyjechał do Antoniowa ktoś w sprawie lasu. — I dlatego już przed wojną dziedzic oddał ten grunt wsi.

— Od dziecka paśliśmy tam owce, od przedwojny...

— Nasze ojciec żył tam sial... Bądkowski nie chciał takiej byle jakiej ziemi...

— Gdyby chłopci mieli akt notarialny albo chociaż pismną obietnicę właściciela — nie byłoby sprawy. Ale oni nie mają nic poza oświadczeniami, że już przed wojną korzystali z niej, co wcale nie jest równoznaczne z posiadaniem. Panowie przecież tak łatwo nie wyzybywali się własności, prawda? — pyta Kazimierz Rastawicki i pokazuje kolejny protokół przejęcia Pustych Łubów oraz protokół z posiedzenia komisji, która w 1957 r. wypowiadała się w sprawie sporu między wsią, a „Lasami” ostrzegając chłopów przed skutkami dalszego samowolnego wyrębu państwowego lasu.

Po wojnie nikt nam tego lasu i nieużytków nie odebrał. Państwo było byto zaznaczone kopkami, a to zostało dla nas — soltys wraca do przeszłości, która ma dziś potwierdzić rację wsi. — A gdzie on był jak sadziliśmy las, jak go pie-

legnowaliśmy? Jeszcze sadzonki od nas brali...

— A gdzie byli, jak las się spalił — 6 hektarów — i trzeba było wszystko zacząć od nowa...

— I podatki wieś płaciła, i przydział na piłę do cięcia lasu wieś dostała, i odszkodowanie za las zabrany pod tory też dostała wieś...

— Na łąkę, a właściwie na bagno nad rzeką, w zimie, po lodzie nawieźliśmy z żoną 300 fur piachu, żeby mogła tu być łąka. A teraz chcą to nam zabrać, żeby chłop nie miał garstki siana, jak przed wojną...

— Śmiech z nas robia. Swoją kawalek łąki kupilem od sąsiada za 3 tysiące — tyle wtedy kosztowała krowa. Sąsiad za te pieniądze kupił ziemię gdzieś indziej i śmieje się, że ja muszę swoją oddać. I jeszcze bydo sprzedać, bo bez łąki nie utrzymam...

W 1984 r. Urząd Miasta i Gminy Opoczno po zasięgnięciu opinii biegłego wydał decyzję o utworzeniu na spornym terenie wspólnoty leśnej sołectwa Antoniów, uzasadniając takie stanowisko tym, że „administracja lasów państwowych nigdy tych gruntów nie ob-

jęła”, a zasady współzycia społecznego i interes gospodarstwa przemawiają za pozostawieniem Pustych Łubów rolnikom. Zarząd lasów odwołał się od tej decyzji do wojewody, który ją uchylił. Następnie „Łasy” wystąpiły do Sądu Rejonowego w Opocznie z pozwem przeciwko rolnikom o wydanie nieruchomości Puste Łuby. Pierwszą sprawę wygrała wieś, ale sąd wyższej instancji uznał rację „Lasów”.

— Pierwszą sprawę wygramyśmy, bo nie mieliśmy adwokata. Może i do drugiej nie trzeba było go brać? — zastanawiają się dziś chłopci.

— Rozstrzygnięcie nie mogło być inne, bo każdy las, który w chwili wydania przepisów miał więcej niż 25 ha, stawał się własnością państwa (Puste Łuby mają ok. 60 ha) — stwierdza przedstawiciel „Lasów”. — I do dziś mamy obowiązek go przejąć.

— To reforma rolna zabierała panom czy chłopom? — pytają rolnicy.

Biegły w swojej opinii sprzed paru lat napisał:

„W kwestii stanowiącej przedmiot niniejszej sprawy miało miejsce wiele niekonsekwencji, rozpoczętych i nie zakończonych działań... Ostatecznie stwierdzam, że sporne grunty nie zostały objęte działaniem dekretu z 6.09.1944 r. o reformie rolnej, a także nie ma do nich zastosowania dekret z 12.12.1944 r. o przejęciu niektórych lasów na własność skarbu państwa...”

„Łasy” sprawę wygrały, szkiwało się do przejęcia spornych gruntów. Łąkę ministerstwo zgodziło się wyłączyć z terenów leśnych i przekazać na PFZ dla chłopów — Ale las — mówią chłopci — może się spalić, nie damy swojego.

Oświadczenie niektórych rolników, że nie podporządkują się wyrokowi eksmisyjnemu, co może doprowadzić do konfliktu, jest oczywiście bez znaczenia dla oceny czy istnieje w tej sprawie podstawy do wniesienia rewizji nadzwyczajnej — napisał prokurator generalny.

— Las jest nasz, całego społeczeństwa — mówi Kazimierz Rastawicki.

— To gdzie jest sprawiedliwość — pyta soltys.

No gdzie?

JANUSZ WIECKOWSKI

WYTNIJ I ZACHOWAJ! WYTNIJ I ZACHOWAJ!



PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO-USŁUGOWE
„STOMIL” w ŁODZI

o r a z

Łódzkie Zakłady Przemysłu Gumowego
„Fagum-Stomil” w Łodzi

PROWADZĄ SPRZEDAŻ

OPON 165 SR × 13 oraz 135 SR × 12.

Warunkiem zakupu opon nowych jest odprzedaż
równoważnej ilości opon zużytych zakwalifikowa-
nych przez kontrolę techniczną do bieżnikowania.
Sprzedaż — kupno opon odbywa się codziennie
(z wyjątkiem wolnych sobót) w godz 8.30—14.30
w Łodzi, przy ul. Wróblewskiego 5.

ZAPRASZAMY.

228-k

IELEKTRA

SPÓŁDZIELNIA PRACY

Oferujemy osuszanie i zabezpieczanie murów
przed kapilarnym podciąganiem wilgoci.
Stosujemy nowoczesną i bezpieczną dla zdrowia

METODĘ ELEKTROINIEKCJI,

dopuszczoną do stosowania w budownictwie
przez Instytut Techniki Budowlanej,
świadectwem nr 670/87.

Efektom jej stosowania jest uzyskanie trwałej
izolacji poziomej, gwarantującej likwidację ist-
niejących zawilgoceń. Stosujemy krótkie termi-
ny realizacji zamówień, gwarantujemy wysoką
jakość i konkurencyjne ceny.

IELEKTRA

SPÓŁDZIELNIA PRACY

Informacje: 81-659 Gdynia, ul. Wąska 8,
tel. 24-14-40, 24-13-37, tlx 054520 spe pl.

432-k

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ
w Poddebicach, ul. Mickiewicza 16

★ ZATRUDNI ★

- w Gminnym Ośrodku Zdrowia w Wartko-
wicach — lekarza w poradni ogólnej i le-
karza stomatologa. Mile widziane małżeń-
stwo. Mieszkania funkcyjne o pow. około
80 m kw. przy ośrodku zapewniamy.
- w Gminnym Ośrodku Zdrowia w Zadzi-
miu — lekarza w poradni ogólnej plus le-
karza stomatologa (małżeństwo). Mieszka-
nie w nowym bloku zapewniamy.
- w Gminnym Ośrodku Zdrowia w Daliko-
wie — lekarza w poradni ogólnej. Miesz-
kanie funkcyjne w budynku ośrodka — 2
pokoje z kuchnią zapewnione.

Zainteresowanych prosimy o kontakt osobisty lub telefo-
niczny Poddebice, telefon 22 lub 192 — sekcja służby pra-
cowniczej.

1207-k

WYTWÓRCZO-USŁUGOWA
SPÓŁDZIELNIA PRACY „WUMET”
w STASZOWIE

◆ ZATRUDNI ◆

- mistrza-mechanika znającego budowę i eks-
plotację sztybek skarpieciarskich.

Warunki pracy, płacy, a także mieszkaniowe
do omówienia w biurze sp-ni Staszów, ul.
Ogłędowska 12, tel. 32-01, 32-02.

1440-k

nieruchomości

SPRZEDAM dom muro-
wany, solidne piwnice,
wygody — Stryków.
Telefon — Warszawa —
37-09-66, Gdańsk 31-12-69
2282 k
PLAC z warsztatem, plac
z domem — sprzedam.
55-82-62.
14954 g/14955 g

kupno-sprzedaż

NAPY z tworzywa pole-
cam. Szeroki asorty-
ment. Lagiewnicka 153.
Zybert. 57-26-26 godz.
8-15. prywatny
51-25-46.

11114 g
STARY obraz malarza
rosyjskiego, francuskie-
go, niemieckiego lub
polskiego kupie. Olsz-
tyn. tel. 27-30-82 Sob-
czak. 1731 k
KANAPE, skaj, skóra
może być z fotelami —
kupie. 36-32-13.

15602 g
TELEWIZOR „Beryl” —
sprzedam. 86-10-67, po
16. 15600 g

SPRZEDAM telewizory:
„Elektronik”, „Junost”
78-68-95. 15492 g

TELEWIZOR czarno-biały
„Taurus 23”, pralkowi-
rowe „Aurika” —
sprzedam. tel. 86-52-99.

15494 g
ŁOŻECZKO, wózek skla-
dany — sprzedam. tel.
84-07-98. 15493 g

DYSKIETKI „Maxel”
MF1-DD — sprzedam.
Tel. 87-12-15.

15533 g
SADZONKI pomidorów,
sałaty — sprzedam. Te-
resy 47A. 9250 g

WYPOSAŻENIE sklepu
— sprzedam. 34-40-92.
15568 g

TVC 26 cali, radiomagne-
tofon dwukasetowy —
sprzedam. Tel. 81-61-87.

15612 g
DOBERMANY szczeni-
ęta — sprzedam. 87-03-01.

15588 g

praca

ZDECYDOWANIE kupie
karoserie „Poloneza”
(akwarium — nowa).
Zamienię komplet wy-
poczynkowy „Aster” na
„Jadwiga”. Kupię krze-
sła — antyk. Małczew-
skiego 21/71.

15496 g
„SYRENE 104” — sprze-
dam. 36-81-87.

15569 g

lokal

M-2, parter. Bałuty —
zamienię na M-4 Ba-
łuty, Zubardz. 51-30-96,
godz. 9-12.

15727 g
M-3 własnościowe —
sprzedam. Listy 15603
Biuro Ogłoszeń, Piotrk-
owska 96.

nauka-praca

PRZEDSZKOLE prywat-
ne. 74-24-16, Piórkaz.

4210 g
OGRODNIKA (szklarnie)
— zatrudnię. Listy
15607 Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96.

DZIEWIARZA na maszy-
ny saneczkowe — za-
trudnię. Chętnie renci-
ste, emeryta, 87-92-05.

15574 g
EMERYTA przyjmę do
introligatorni. Piotrk-
owska 123. 15533 g

SOLIDNY stolarz do
wykończenia domu w
Zgierz — potrzebny.
Posiadam maszyny i
materiał. 16-47-94, wie-
czorem. 15583 g

praca

PRZEDSZKOLE prywat-
ne. 74-24-16, Piórkaz.

4210 g
OGRODNIKA (szklarnie)
— zatrudnię. Listy
15607 Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96.

DZIEWIARZA na maszy-
ny saneczkowe — za-
trudnię. Chętnie renci-
ste, emeryta, 87-92-05.

15574 g
EMERYTA przyjmę do
introligatorni. Piotrk-
owska 123. 15533 g

SOLIDNY stolarz do
wykończenia domu w
Zgierz — potrzebny.
Posiadam maszyny i
materiał. 16-47-94, wie-
czorem. 15583 g

praca

PRZEDSZKOLE prywat-
ne. 74-24-16, Piórkaz.

4210 g
OGRODNIKA (szklarnie)
— zatrudnię. Listy
15607 Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96.

DZIEWIARZA na maszy-
ny saneczkowe — za-
trudnię. Chętnie renci-
ste, emeryta, 87-92-05.

15574 g
EMERYTA przyjmę do
introligatorni. Piotrk-
owska 123. 15533 g

SOLIDNY stolarz do
wykończenia domu w
Zgierz — potrzebny.
Posiadam maszyny i
materiał. 16-47-94, wie-
czorem. 15583 g

praca

PRZEDSZKOLE prywat-
ne. 74-24-16, Piórkaz.

4210 g
OGRODNIKA (szklarnie)
— zatrudnię. Listy
15607 Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96.

DZIEWIARZA na maszy-
ny saneczkowe — za-
trudnię. Chętnie renci-
ste, emeryta, 87-92-05.

15574 g
EMERYTA przyjmę do
introligatorni. Piotrk-
owska 123. 15533 g

praca

PRZEDSZKOLE prywat-
ne. 74-24-16, Piórkaz.

usługi

TELENAPRAWA kolor.
Szeriak, 52-24-10. 13332 g

TELEPOGOTOWIE —
43-42-95 Sionek. 14769 g

TELENAPRAWA — Si-
korski 32-91-77. 17025 g

VIDEO-REC. Filmowanie
uroczystości. Frukacz —
51-65-61. 17982 g

VIDEO, TV, Hi-Fi ins-
trumenty muzyczne —
pośrednictwo. 33-67-72
Miśkiewicz 10-17. 15561 g

MIKROKOMPUTERY, —
kalkulatory naprawa.
Przepiórski. Zagiewnic-
ka 80/98 kl. 6 17-20. 14779 g

KOMPUTEROWE prog-
ramy — Studio „Me-
ga”, Roosevelta 2. 16704 g

PRALKI automatyczne,
zmywarki, polskie, włos-
kie, radzieckie — nap-
rawa. Kaczuba. 81-30-78.
14742 g

MYCIE okien. Rachunki.
86-87-33 Ściubel. 17989 g

DYWANY, tapicerkę pod-
ciśnieniowo piorę. —
87-64-76 Ziolkowski. 18026 g

CYKLINOWANIE — la-
kiery nietoksyczne. —
52-58-68 Dziukowski. 17509 g

WYCISZANIE drzwi. —
78-37-77 Arbajter. 17031 g

MYCIE okien, sprzata-
nie wnętrz. Rachunki.
Wiecka 74-77-94. 17074 g

DACH — naprawa, smo-
łowanie. Bart. 67-91-33.
zapewniam materiał
tylko dla jednostek
państwowych. 15297 g

POMOC drogowa. Le-
wandowski. 87-16-14. 14787 g

ANTYKOROZYJNE za-
bezpieczanie na gorą-
co. Nadkola. Szost, Po-
kładowa 48. Tel. 84-38-08. 17925 g

ZAKŁAD Mechaniki Dia-
gnostyki Samochodowej
Rudnicki. 51-93-29 Ru-
mowska 5 E wjazd
Grunwaldzka. Wszys-
kie naprawy, regula-
cje — „Fiaty”, „Polo-
nez”, „Zastawa”. Po-
siadam części. 11953 g

AUTOSERWIS „Fiat” —
pełna diagnostyka i na-
prawa. Kasztanowa 33,
55-24-47, Pawłowski. 15226 g

OFERTY matrymonialne
krajów europejskich
wysłać Biuro „Mazu-
ry”. Olsztyn, skrytka
336. 1754 k

„RUBIN”, „Elektron” —
naprawa Brzozowicz —
33-16-76. 33-13-89. 17162 g

WYPOŻYCZALNIA sprzę-
tu audiowizualnego i
mikrokomputerowego.
Kamery video. Sowiń-
ski. 52-03-58. 8364 g

WYPOŻYCZALNIA mag-
netowidów Kuzniak —
57-40-98. 14428 g

VIDEO — filmowanie
uroczystości. Ryszewski
57-21-17. 52-62-79. 11199 g

GLAZURĘ układam, —
81-42-26, Pisarski. 14851 g

PRANIE dywanów, wy-
kładzin. Fiedziuk —
52-50-70. 16738 g

ŚCINANIE drzew, —
74-28-35 Kołodziejczyk. 3558 g

DEZYNSEKCJA, deratyz-
acja. Gwarantacja. Ra-
chunki. Kowalik. Tel. 52-03-14. 16498 g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO

im. P. FINDERA



parfino
w ŁODZI

ZATRUDNIĄ:

- zastępcę kierownika wydziału barwiarni
— wykształcenie wyższe włókiennicze,
specjalność: chemiczna obróbka włókna,
- brakarzy klasyfikatorów
— wykształcenie średnie włókiennicze,
specjalność: chemiczna obróbka włókna,
- techników elektroników,
- dzwiniarzy szydełkarek cylindrycznych,
- szwaczki maszynowe,
- drukarzy emblematów (mężczyzn) oraz
drukarzy-pomoce (kobiety),
- nakładaczkę dzianin,
- samodzielnego referenta ekonomicznego.

Oferty przyjmuje i informacji udziela dział
kadr i szkolenia — Łódź, ul. Łukaszyńskiego 4,
tel. 81-57-70 wew. 236. 1325-k

FABRYKA URZĄDZEŃ PRZEMYSŁU
SPOŻYWCZEGO „FASPOMA”

zatrudni pilnie

- ★ ślusarzy-sprawczy,
- ★ inżyniera spawalnika.

Zapewniamy wysokie pobory wg zakładowe-
go systemu wynagradzania dla I kategorii za-
kładów oraz szeroki wachlarz świadczeń socjal-
nych.

Chętnych posiadających wysokie kwalifikacje prosimy o
zgłaszanie się w dziale spraw pracowniczych w Łodzi, ul.
Pojezińska 97, tel. 51-23-81. 1066-k



Młodzieżowa
Spółdzielnia Pracy
SPÓŁDZIELCZA
AGENCJA
TURYSTYCZNA

„PRYZMAT”

O F E R U J E

WCZASY WYCIECZKI WEEKENDY

- proponujemy wczasy w sezonie letnim
NAD MORZEM — w Jastrzębiej Górze,
Dzwirzynie, Uście, Darłównu,
W GÓRACH — w Wiśle, Szczyrku, Ochot-
nicy, Rabce,
NAD JEZIORAMI,
- dla zakładów pracy sprzedajemy bazę kolonijną
NAD MORZEM — w Karwi, Jastrzębiej
Górze, Ostrowie k. Karwi (przedstawiciele
działów socjalnych zapraszamy do siedziby
agencji w dniach 13—14 kwietnia br.),
W GÓRACH — w Ochotnicy, Kamienicy,
Rabce, Koniakowie,
- dla młodzieży szkolnej organizujemy także wycieczki
krajomawcze!

Sprzedaż skierować w siedzibę agencji, Łódź, ul. Ja-
racza 7, tel. 32-63-79 codziennie od poniedziałku do piątku
w godzinach od 10 do 16. 1017-k

ŁÓDZKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO OGRODNICZE
w Łodzi, ul. Wojska Polskiego nr 83

- ZATRUDNI NATYCHMIAST
następujących pracowników:
- ▲ kierownika zakładu produkcji kwiaci-
arskiej,
 - ▲ operatorów ciągnika,
 - ▲ mechaników sprzętu,
 - ▲ elektromontera samochodowego.

Przedsiębiorstwo oferuje: wczasy w NRD, wczasy we
własnym ośrodku nad Jeziorem Rychnowskim, działki pra-
cownicze.
Przedsiębiorstwo nie zatrudnia osób po porzuceniu pracy.
1410-k



Osoby będące inwalidami od urodzenia są uprawnione do tzw. renty socjalnej, a ponadto otrzymują w dokumencie specjalny stempel, potwierdzający, że korzystają z 50-proc. zniżki w opłatach za przejazd PKP, PKS i MPK oraz z ulgowych biletów do kin, muzeów i teatrów. Uprawnienia do zniżek ważne są jednak tylko do ukończenia przez inwalidę 30 lat.

A potem co? Powinien każdy cudownie ozdrowieć...

W każdym ciuchu mamy wszystko małe kawałki materiału z oznaczeniem jak prac i prasować. Nazywa się to „wkładka pielęgnacyjna”. I chyba dobrze, bo współczesna odzież jest tak delikatna (wszyscy znamy napisy „Nie prać”, „Nie prasować”, „Nie moczyć”, „Suszyć w stanie rozłożonym”), że wymaga prawdziwej pielęgnacji. Do tych samych zabiegów skłania również jej cena.

Czytelnik mieszkający w bloku przy ul. Morcinka 13 w Łodzi zatelefonował do nas o burzono, że gdy w budynku nastąpiło uszkodzenie instalacji ciepłej wody — odcieło jej dopływ, nie zakrecono jednak zaworów w piwnicy, wskutek czego wyłało jej się tam bardzo dużo.

Drogi czytelniku! Wiadomo, że dwa razy do roku, właśnie przed świętami, cały naród dokonuje kąpieli. Zamiast więc docenić starania fachowców, którzy uczynili wszystko co mogli w celu zapewnienia lokatorom możliwości kąpieli, jest pan nie wiedzieć czemu oburzony. Zażale, niewdzięczność ludzka nie ma granic...

Jedni mówią: kobieta najlepszy przyjaciel człowieka, inni uważają, że tylko pies, a telewizja donosi, iż najlepszym przyjacielem jest „Prusakolep”. Występując w reklamowym filmiku pani stwierdza z radością, że kupiła kilka — czy może kilku — przyjacielom. Wszystko da się kupić — można rzec gorzko, ale radośnie skonkludować: przyjaciel zawsze się przyda!

W drugi dzień świąt dużo radości sprawiło dyżurnemu synonimowi telewizji, panu Domareckiemu obławianemu jadącemu samochodem kablami wody. Przy takiej propagandzie tradycji przewidujemy w następnym śmigus-dyngus zatrzymywanie samochodów i wrzucanie ich wraz z zawartością do najbliższej głębszej rzeki. To dopiero będzie ubaw!

do widzenia!
NASZE TELEFONY:
33-41-40, 33-37-47

Gdzie zniknęły kosze na śmieci?

Wiosenne porządki rozpoczęte

Do końca kwietnia drogowcy powinni załatać „zimowe” dziury w łódzkich ulicach, przynajmniej na najważniejszych trasach — poinformował dyrektor Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Miejskich — Andrzej Dołński na wczorajszym, inauguracyjnym posiedzeniu zespołu koordynacyjnego ds. poprawy stanu sanitarnego województwa.

Na spotkaniu podkreślano, że tym razem walka z brudem i niechlujstwem musi być bardziej stanowcza niż to było w ubiegłych latach. Powołany decyzją prezydenta zespół stawia sobie za cel osiągnięcie w ciągu miesiąca wyraźnej poprawy stanu sanitarnego i wyglądu aglomeracji. Funkcjonariusze milicji skontrolowali już 5900 posesji, a w 360 wypadkach winnych zaniedbań ukarano mandata. Czy jednak pomagają mandaty, skoro nie bardzo wiadomo dokąd wywozić śmieci, skoro nie można znaleźć właścicieli wielu zaniedbanych terenów, skoro zakład deratyzacji nie ma paliwa, żeby tępić szczury i karaluchy, a MPO nie ma kubiów i koszy na odpady? Inżynier województwa oświadczył np., że przed ubiegłymi targami „Interfashion” ustawiono w mieście dodatkowo 3 tys. koszy na śmieci, które następnie zniknęły. Podobno część z nich trafia do punktów skupu złomu.

Za dwa tygodnie, na kolejnym posiedzeniu sztabu akcji „Porządek” dowiemy się, co zrobiono, żeby w mieście było czystiej i ładniej, bo widoczne na naszym zdjęciu odświeżanie „zeber” czy fakt wysłania na trasę 14 zamiatarek i 4 tzw. zmywarek — to dopiero początek pracy. Oby w tym roku jej efekty były rzeczywiście lepsze niż zazwyczaj. (ab)

Z sądu

SKAZANI ZA ROZBOJ
NA DWÓCH STARUSZKACH

Siostry: 82-letnia Kazimiera G. i 84-letnia Maria J. mieszkające samotnie w jednym z domków przy ul. Antowej. 15 października 1987 r., wieczorem wtargnęło do nich dwóch osobników. Obydwie zostały pobite, Maria J. bardzo poważnie (3 tygodnie leczenia była w szpitalu na oddziale chirurgicznym). Napastnicy obrabowali je z cennych rzeczy (pieniądze, obrączki, zegarki, sztućce — w sumie straty wyniosły przeszło 260 tys. złotych).

Wczoraj sprawcy bestialskiego napadu odpowiadali przed Sądem Wojewódzkim. Wbrew wyjaśnieniom w śledztwie nie przyznali się do winy, zaprzeczyli wszystkie co do mówili. Jeden twierdził, że nie chce składać wyjaśnień, bo niepotrzebne, drugi, że wszystko co mówił w śledztwie — wymyślił. Sąd stwierdził, że ich zachowanie stanowiło formę obrony, bowiem dowody zgromadzone w śledztwie i poparte zeznaniami pokrzywdzonych są wystarczające, by uznać ich winny popełnienia zarzucanych im czynów. Skazani zostali: Dariusz Edward Korbański (ur. 20.09.1960 r., rezydent, bez zawodu, zam. przy ul. Czytelniczej) — na karę łączną 13 lat pozbawienia wolności, a Bogdan Kajetan Jędrzejko (ur. 7.07.1946 r., bez zawodu, karany, zam. tamże) — na 10 lat. Poza tym sąd pozbawił każdego z nich praw publicznych na lat 4 i wymierzył grzywny po 250 tys. zł. Orzekł też konfiskatę mienia w całości i zasądził odszkodowania na rzecz pokrzywdzonych kobiet w wysokości zagarniętego mienia oraz 160 tys. zł za krzywdy moralne i fizyczne. W uzasadnieniu wyroku sąd stwierdził, że działali w bestialski sposób w stosunku do starych kobiet, że rabunek zaplanowali, bowiem znali ten dom pracując przy reperaturze dachu. Obaj mają złą opinię i nadużywają alkoholu. Wyrok jest nieprawomocny. Nazwiska podajemy za zezwoleniem sądu. (zt)



Więcej gazu — mniej prądu

Tajna woda

Ile gazu zużyły łódzkie gospodynie na upieczenie świątecznych mazurków — obliczyć trudno, ale wiadomo, że w sobotę 2 kwietnia, kiedy to przypadał szczyt kuchennej krzątaniny, jego pobór wzrósł o ponad 50 procent. Podczas gdy w normalne dni zużycie gazu nie przekracza zwykle 19 tys. metrów sześciennych na godzinę, w sobotę między godziną 11 i 12 osiągnęło ono poziom 31 tys. metrów sześciennych. Większy niż zwykle pobór gazu notowano także w piątek 1 kwietnia i w pierwszym dniu świąt. Dopiero 4 kwietnia „gazo-

waliśmy” mniej więcej na poziomie dnia roboczego.

Całkiem inaczej miała się rzecz z prądem. W przedświąteczną sobotę i w same święta jego pobór zmalał aż o połowę. Podobny spadek zużycia energii notuje się w każdą niedzielę, kiedy to nie pracuje większość fabryk i instytucji. Jeśli chodzi o wodę, to mimo dyngusa lodzianie zużywali jej w czasie świąt o 30 procent mniej niż zwykle, natomiast przez ostatnie trzy dni przed Wielkanocą pobór wody był o 20 procent wyższy niż w inne dni powszednie, co wiązało się zapewne z myciem okien, szorowaniem parkietów itd.

Procenty procentami, ale gdy chcielibyśmy się dowiedzieć ile hektolitrow czy też tysięcy metrów sześciennych wody przelało się przez krany lodzian w „czystościowym szczyście”, to najpierw dyspozytor a potem dyrektor ds. produkcji Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Okręgu Łódzkiego powiedzieli nam że... to tajemnica. Agenci obcych wywiadów, których interesuje tzw. moc produkcyjna łódzkich wodociągów będą więc musieli sięgnąć do „Dziennika” sprzed roku czy dwóch, bo wtedy podawaliśmy te dane, które tajemnicą widocznie jeszcze nie były. (ab)

Koncertowa „Halka”

Towarzystwo Przyjaciół Teatru Wielkiego i Łódzki Klub Naukowy-

POGODA SPRZYJAŁA ALE...

„DL” rozmawia o budownictwie z wiceprezydentem m. Łodzi — Kazimierzem Juką.

Panie prezydencie, tej zimy pogoda sprzyjała budowlanym...

— Rzeczywiście warunki były bardzo dobre. W pierwszym kwartale przedsiębiorstwa wybudowały w Łodzi i województwie 510 mieszkań, więcej budynków towarzyszących i 18 pomieszczeń do nauki.

— To niewiele, jeśli wziąć pod uwagę, że plan na rok 1988 przewiduje oddanie do użytku 4.400 mieszkań...

— Nie można dzielić rocznego planu na cztery równe części i uważać, że wynik tego arytmetycznego działania jest kwartalnym planem budownictwa. W I kwartale przedsiębiorstwa miały oddać 536 mieszkań. Zabrakło niewiele. Kilkunastodniowy „poślizg” ma na swoim koncie SPB w Pabianicach, które jest winne swojemu miastu 40 mieszkań. Powinny być gotowe już 15 kwietnia. Innym wykonawcom szło lepiej. LKB „Północ” przekazał do zasiedlenia 218 mieszkań — 12 ponad plan. LKB „Wschód” wybudował 150 mieszkań. LPBO „Południe” — 80, LPBO „Zachód” — 60. Inni dokończą jeszcze 2 mieszkania.

— O trudnościach budownictwa mówi się nie od dziś. Tym razem pogoda dopisała, co więc przeszkadzało?

— W niektórych wypadkach winę za opóźnienia ponoszą sami inwestorzy, którzy źle przygotowali inwestycje. Poza tym jak zwykle — zaopatrzenie. Szczególnie do-

tkliwe w I kwartale były braki blachy ocynkowanej niezbędnej do obróbki dekarzkiej. W dalszym ciągu przeszkadza niedostatek armatury do instalacji wodokanalizacyjnej i centralnego ogrzewania. Poza tym narzekali budowlani na nierytmiczne dostawy kruszywa...

— Może w kwietniu będzie lepiej?

— Miejmy nadzieję, że w tym miesiącu uda się nie tylko nadrobić niewielkie zaległości, ale także wykonać kwietniowy plan: 130 mieszkań.

— Dziękuję za rozmowę i jeśli pan pozwoli, spotkam się w pierwszych dniach maja, aby porozmawiać o kwietniowych wynikach budownictwa mieszkaniowego.

Rozmawiał: (wit)

Kolejowe zmiany

Przypominamy, że w związku z przebudową wiaduktu kolejowego nad ul. Obrońców Stalingradu, kolej wprowadza od dzisiaj niewielkie zmiany w kursowaniu niektórych pociągów. I tak, „Karkonosze” relacji Warszawa — Jelenia Góra oraz pociąg relacji Warszawa — Karl-Marx-Stadt zatrzymywane są będą na stacji Łódź-Chojny, natomiast pociąg relacji Bydgoszcz — Lublin — w Zgierzu i na stacji Łódź-Widzew. (ab)

Konkurs dla amatorów

„Mój świat” — pod takim hasłem organizowany jest przez Robotnicze Stowarzyszenie Twórców Kultury, Międzyzakładowy Klub Pracowników Poligrafii „Chochlik” i Klub Spółdzielni „Chojny” ogólnopolski konkurs dla amatorów — nieprofesjonalistów. W konkursie mogą być prezentowane prace z malarstwa, grafiki, rysunku, rzeźby i rękodzieła artystycznego.

Każdy z biorących udział winien nadesłać pod adresem Klubu „Chochlik”, Łódź, ul. Rewolucji 1905 roku nr 10 po dwie prace. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 28 maja, prace zaś nadsyłać można do 1 maja. Za nagrodzone prace przewidziane są nagrody pieniężne.

(gr)

Zakaz palenia tytoniu w lasach

Wiosna ostrożnie z ogniem!

Wiosna już chyba zadomowiła się u nas na dobre. Poza pakami na drzewach i ślicznymi dziewczynkami na ulicach i w parkach, tę porę roku można także po... wypalaniu suchych traw, tzw. posuszu. Mimo że jest to zabronione i surowo karane przez stra-

żaków i funkcjonariuszy MO, praktyki te nie należą niestety do rzadkości, stwarzając poważne zagrożenie pożarowe.

Wspominamy o tej sprawie, bowiem co roku okres wczesnej wiosny niesie ze sobą wzrost owego zagrożenia. W szczególności w lasach oraz na terenach wiejskich dłuższe okresy suchej pogody sprzyjają powstawaniu pożarów. Najbardziej podatne na ogień są wysuszone pozostałości roślinne znajdujące się w lasach oraz na polach.

Przypominamy jeszcze przy okazji, że od 1 kwietnia wszedł w życie zakaz palenia tytoniu na terenach leśnych. Zakaz ten obowiązywać będzie do 31 października. (bar)



WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Pogotowie MO	997
Informacja służby zdrowia	
Informacja kolejowa	36-15-19
Informacja telefoniczna	36-55-55
Informacja PKS	913
Dw. Centralny	61-97-06
Informacja kulturalna	32-84-63
Informacja PKO	36-32-11
Pogotowie wodociągowe	78-35-46
Pogotowie energetyczne:	
Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe:	
74-55-23, 74-66-96, 992	
Pogotowie dźwigowe:	
74-87-68; 74-40-41	
TELEFON DLA RODZICÓW — 33-24-99 — porady wychowawcze czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-18.	
TELEFON ZAUFANIA — 33-37-37 — w dni powszednie w godz. 15-7	

w dni wolne od pracy całą dobę.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-65 — od poniedziałku do piątku w godz. 12-18.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką problematyczną czynną w dni powszednie w godz. 11-22 nr 57-40-33.

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek — 17-20).

TELEFON ORIENTACJI ZAWODOWEJ I SZKOLNEJ — problem wyboru zawodu — 53-88-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. od 15-18.

POGOTOWIE MIESZKANIOWE: spółdzielcze — 33-46-36 komunalne — 36-33-95 osiedle Retkinia — 86-79-41

TEATR
WIELKI — godz. 19 „Rigoletto” nowy — godz. 19.15 „Samobójca”
JARACZA — godz. 19 „Śledztwo”
TEATR 7.15 — godz. 10, 12.30 — „Tytus, Romek i A'Tomek”
POWSZECHNY — godz. 10 „Niedźwiedź króla Głębokich”
MUZYCZNY — godz. 18.30 — „Skrypcy na dachu”
STUDYJNY — godz. 19 „Zbójcy”

MUZEJA
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-17
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 10-16
RUCH MŁODZIEŻOWY (ul. Gdańska 107) godz. 9-16
ARCHEologiczne i Etnograficzne (pl. Wolności 14) — godz. 10-17

HISTORIA MIASTA ŁODZI (Ogroda 15) godz. 11-15
SPORTU i TURYSTYKI (Worcełowa 21) godz. 11-16
WŁOKEŃNICTWA (Piotrkowska 232) godz. 9-17
SZTUKI (Włocławskiego 36) — godz. 11-17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żelazowskiego 7) godz. 10-13

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 11-18

MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 1) godz. 10-15

WYSTAWY

SALON FOTOGRAFII (Piotrkowska 102) godz. 10-18 fotografa L. Morawskiego.

ZOO czynne od godz. 9-18 (Kąkolewo 17)

PALMARIENIA — czynna (oprócz poniedziałków w godz. 10-16)

OGROD BOTANICZNY czynny od godz. 9 do zmroku

KINA

BALTYK — „Blue velvet” — USA od lat 18 — godz. 9, 14.15, 18.30, 16.00, 18.30. Seans nocny filmu przedpremierowego z czytania listy dialogowej: „Dzika namienność” — USA od lat 18 — godz. 21

IWANOWO — „Kaczer Howard” — USA od lat 15 — godz. 14.30, 17, 19.30

IWANOWO-VIDEO — „Zabawy

Bolka i Lolka” — pol. b.o. godz. 16; „Zandarm w Nowym Jorku” — fr. b.o. godz. 13

POLESIE — „Krokodyl Dundee” — austral. od lat 12 — godz. 15, 17, 19

PRZEDWIOSNIE — „Mona Lisa” — ang. od lat 18 — godz. 14.30, 16.45, 19

WŁOKNIARZ — „Mucha” — USA od lat 18 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30

WOLNOŚĆ — „Kopalinie króla Salomona” — USA od lat 12 godz. 15, 17, 19

WISLA — „Diabeł” — pol. od lat 18 godz. 17, 19.30; „Powrót Jedi” — USA od lat 12 godz. 14.30

ZACHĘTA — „Pożegnanie z Afryką” — USA od lat 12 godz. 15.30, 19

STUDIO — „Dzięcioł” — pol. od lat 15 — godz. 17, 19

STYLOWY — „Matka Królów” — pol. od lat 15 — godz. 16.45, „Honor Przyszłości” — USA od lat 18 — godz. 19

TATRY — MALE-STUDYJNE — „Bal” — fr.-wł. od lat 15 — godz. 18

DKM — Najlepsze westerny świata — Iluzjon — godz. 15.45, 17.45, 20

OKA — „Diabeł” pol. od lat 18 godz. 8.30, 13.30, „Bestia” pol. od lat 18 godz. 11, 16, 18.30

GDYNIA — Kino non stop od godz. 9 do 22 „Glupcy z kosmosu” — ang. od lat 12

HALKA — „Critters” — USA od lat 12 — godz. 18, Seans zamknięty — godz. 16

MŁODA GWARDIA — „Wielka draka w Chinach” — USA od lat 12 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, „Trzy kroki od miłości” — pol. od lat 15 — godz. 19.30

1 MAJA — „E. T.” — USA b.o. godz. 16, „Życie i umrzenie w Los Angeles” — USA od lat 18 — godz. 18

POKOJ — „Trzynasta naręczona księżki” — bułg. b.o. godz. 17, „Zagadka nieśmiertelności” — ang. od lat 18 — godz. 19

ROMA — „Skorumpowani” — franc. od lat 15 — godz. 10, 14.30, 16.45, „Magnat” — pol. od lat 18 — godz. 19, Seans zamknięty — godz. 12.30

SWIT — „Labirint” — ang. b.o. godz. 16, 18

SWIT — VIDEO — „Fort Apache” — USA b.o. godz. 15.30

TATRY — „Lubie nietoperze” — pol. od lat 18 — godz. 15, 17, 19

APTEKI

Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89, Lutomińska 146, Piotrkowska 67, Mickiewicza 20, Bratysławska 2a.

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Aleksandrów — Kościuszki 4, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 65, Ozorków — Armii Czerwonej 61, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 5)

Venerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od godz. 15 do 7 tel. 33-81-26

Ambulatoria doraźnej pomocy: — internia dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137 tel. 36-37-00 w 31.

— gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15 czynny całą dobę tel. 74-14-14 gab. pediatry ul. Armii Czerwonej 15, czynny od 15 do 7 w dni wolne od pracy czynny całą dobę tel. 74-14-14.

— gabinet stomatologiczny ul. Kopcińskiego 22 czynny od godz. 19 do 7 w dni wolne od pracy całą dobę tel. 78-84-63.

— gabinet okulisty ul. Zapolskiej 17 czynny od godz. 17 do 7 w dni wolne od pracy całą dobę tel. 43-39-72.



„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefon: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny: I i II sekretarz: 32-04-75 Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rekopisów nie zamawianych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.